GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ CZWARTEK 29 KWIETNIA 1971

Wydanie A
Rok wyd. XXVII
Nr 100 (8453)
Cena 50 gr

Rejs na uroczystości do Leningradu

28 bm. w południe odbił od przystani promowej w Świnoujściu, biorąc kurs na Leningrad, m/f „Skandynawia". Wiezie on 250-osobową grupę stoczniowców i portowców Gdańska, Gdyni i Szczecina którzy uczestniczyć będą w uroczystościach 1-majowych w Leningradzie. (PAP)

Głęboka analiza sytuacji w rolnictwie

Plenarne posiedzenie Sejmu PRL

28 bm. odbyło się XIII posiedzenie Sejmu PRL w obecnej kadencji. W ławach Rady Państwa zajęli miejsca jej członkowie z przewodniczącym Rady — Józefem Cyrankiewiczem. Obecni byli członkowie rządu z prezesem Rady Ministrów Piotrem Jaroszewiczem.

O godz. 11.00 marszałek **Dyzma Gałaj** otworzył obrady. Sejm uczcił pamięć **Franciszka Waniołki** — zasłużonego działacza partyjnego i państwowego, długoletniego posła.

W związku z rezygnacją pos. **Jana Karola Wendego** ze stanowiska wicemarszałka Sejmu — Izba odwołała go z tego stanowiska.

W imieniu klubów poselskich PZPR, ZSL i SD pos. **Michał Grendys** (SD) zaproponował wiceprzewodniczącego CK Stronnictwa Demokratycznego pos. **Andrzeja Benesza** na stanowisko wicemarszałka Sejmu. Izba jednomyślnie wybrała pos A. Benesza na to stanowisko.

Następnie minister rolnictwa **Józef Okuniewski** złożył informację o przedsięwzięciach rządu zmierzających do przyspieszenia wzrostu produkcji rolniczej **(skrót przemówienia drukujemy na str. 2).**

W dyskusji jako pierwsza zabrała głos pos. **Pelagia Pająk** (bezp.), która podkreśliła że ostatnie decyzje czynią realnymi postulaty, jakie wpływały od rolników. Posłanka skoncentrowała się na problemach związanych z racjonalnym wykorzystaniem użytków rolnych.

Pos. **Stanisław Tomaszewski** (PZPR) przedstawił zamierzenia kółek rolniczych w dziedzinie zespołowego zagospodarowania gruntów PFZ, rozszerzenia i poprawy jakości usług mechanizacyjnych dla rolników oraz zgodnego z interesami wsi wykorzystania funduszu rozwoju rolnictwa.

Pos. **Bronisław Owsianik** (ZSL), poruszając zagadnienia związane z melioracją stwierdził, że obszar zmeliorowanych użytków rolnych nie wzrasta proporcjonalnie do wzrostu nakładów, a jakość robót jest bardzo często przedmiotem krytyki ze strony rolników.

Nawiązując do spotkań z wyborcami na wsi pos. **Edmund Lewandowski** (PZPR) mówił o potrzebie poprawy w zakresie usług dla rolnictwa, wskazując na rolę jaką w tym powinny odegrać gminne spółdzielnie.

Problemy PGR dominowały w wystąpieniu pos. **Bronisława Kałwaka** (PZPR). Przypomniał on. że w przeciwieństwie do gospodarstw indywidualnych PGR powiększyły w ostatnich latach pogłowie trzody chlewnej i bydła. Nie wszystkie jednak możliwości wzrostu pogłowia zostały już wykorzystane w PGR.

Sprawom kobiet wiejskich, z których 3,5 mln, oprócz obowiązków domowych — wykonu

Dokończenie na str. 2

PRACA -ale jaka?

Wypowiedzi tylko do 30 bm.

Pragniemy przypomnieć, że 30 bm. mija termin nadsyłania wypowiedzi na konkurs „Praca — ale jaka?" organizowany przez Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych w Poznaniu i redakcję „Głosu Wielkopolskiego".

Na zwycięzców czekają nagrody: I — 1.500 zł, dwie II po 1.000 zł, dwie III po 750 zł, oraz 10 wyróżnień po 500 zł (jury zastrzega sobie prawo dokonania innego podziału nagród). Ponadto ZW ZMS w Poznaniu ufundował nagrodę rzeczową dla członka ZMS — autora najciekawszej wypowiedzi.

Min. S. Jędrychowski powrócił z Japonii

27 bm. w późnych godzinach wieczornych powrócił do Warszawy drogą lotniczą przez Moskwę minister spraw zagranicznych Stefan Jędrychowski, który w ciągu ubiegłego tygodnia przebywał z oficjalną wizytą w Japonii na zaproszenie ministra spraw zagranicznych tego kraju Kiichi Aichi.

W krótkiej wypowiedzi udzielonej na lotnisku dziennikarzom min. Jędrychowski stwierdził, że przebieg i wyniki wizyty w Japonii znalazły odzwierciedlenie w ogłoszonym wspólnym komunikacie Warto dodać — powiedział on — że Japonia jest krajem nowoczesnego przemysłu, przodującej techniki i wysokiego tempa rozwoju gospodarczego; łączy te osiągnięcia umiejętnie ze starą tradycyjną kulturą Stosunki między Polską a Japonią rozwijają się pomyślnie we wszystkich dziedzinach, a zwłaszcza od kilku lat nastąpiło ożywienie w naszych stosunkach gospodarczych. (PAP)

Spotkanie E. Gierka z delegacją NOT

28 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek spotkał się w siedzibie Komitetu Centralnego partii z przedstawicielami władz NOT oraz przewodniczącymi stowarzyszeń naukowo - technicznych. W spotkaniu wzięli udział: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydlak oraz kierownik Wydziału Przemysłu i Komunikacji KC PZPR — Stanisław Kowalczyk.

Edward Gierek serdecznie powitał przedstawicieli polskich inżynierów i techników składając im podziękowania za dotychczasową pomoc w pokonywaniu rozlicznych trudności za ich rzetelną i ofiarną pracę nad rozwojem gospodarki i całego kraju.

Prezes ZG NOT — **Bolesław Rumiński** przedstawił główne kierunki działalności organizacji, skupiającej prawie 60 proc. polskich inżynierów i 40 proc. techników.

W dyskusji poruszono szeroki wachlarz zagadnień określających dzień dzisiejszy i przyszłość polskiej nauki i techniki oraz gospodarki. Wielokrotnie podkreślano znaczenie społecznego zaangażowania aktywistów NOT w określanie koncepcji rozwoju poszczególnych zakładów i całych branż. Wynikiem takiego zaangażowania są przedstawione przez prof. **K. Żemajtisa** postulaty inżynierów i techników hutnictwa, dotyczące rekonstrukcji polskiego hutnictwa żelaza i stali, szczególnie — modernizacji hut w okręgu śląsko - dąbrowskim.

Polska — kraj rozwiniętej produkcji maszyn i urządzeń — cierpi na brak ujednoliconej, kompleksowej polityki produkcyjnej w tej dziedzinie — stwierdził prezes SiMP inż **Sobiesław Zbierski.** Uniemożliwia to poprawę efektów ekonomicznych produkcji, utrudnia

Dokończenie na str. 2

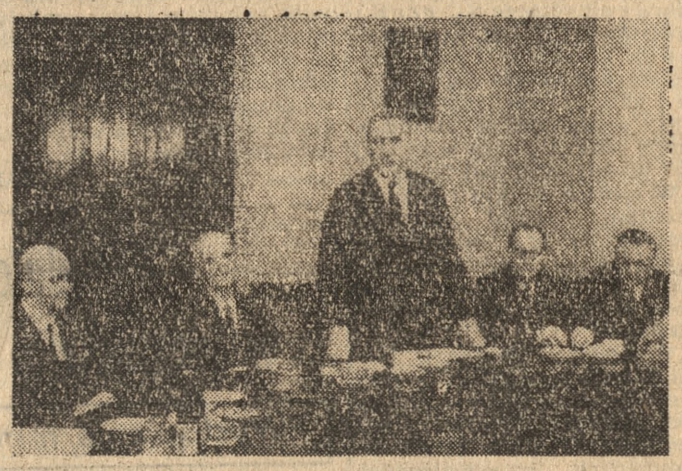

Na zdjęciu z lewej: J. Bukowski, B. Rumiński, E. Gierek, J. Szydlak i S. Kowalczyk.

CAF — Szyperko — telefoto

Sejmowa Komisja Obrony Narodowej

28 bm. odbyło się posiedzenie sejmowej Komisji Obrony Narodowej. W posiedzeniu udział wzięli: marszałek Sejmu — **Dyzma Gałaj** i minister obrony narodowej — **Wojciech Jaruzelski.**

Komisja przychyliła się do prośby pos. **Edwarda Gierka** — I sekretarza KC PZPR i przyjęła jego rezygnację z funkcji przewodniczącego komisji. E Gierek podziękował posłom za wspólną wieloletnią pracę i kierownictwu Ministerstwa Obrony Narodowej za pomoc w realizacji zadań komisji.

W imieniu członków komisji pos. **Kazimierz Banach** (ZSL) podziękował pos. E. Gierkowi wieloletniemu przewodniczącemu komisji za wkład pracy i inicjatywy, dzięki którym komisja rozwijała kolegialne formy swojej działalności, przyczyniała się do umacniania obronności kraju oraz pogłębiała więź z siłami zbrojnymi i ich kierownictwem.

Podziękowanie pos. E. Gierkowi złożyli również: D. Gałaj — w imieniu Prezydium Sejmu oraz W. Jaruzelski — w imieniu kierownictwa Ministerstwa Obrony Narodowej.

Na wniosek pos. E. Gierka komisja wybrała na swego przewodniczącego pos. **Edwarda Babiucha (PZPR).** (PAP)

Konferencja kierowniczej kadry sił zbrojnych PRL

28 bm. zakończyła się w Wojskowej Akademii Politycznej w Warszawie dwudniowa konferencja ideowo-teoretyczna kierowniczej kadry sił zbrojnych PRL, którą prowadził szef GZP WP — gen. dyw. Jan Czapla.

Uczestniczyli w niej szefowie instytucji centralnych MON, dowódcy okręgów wojskowych, ich zastępcy d/s politycznych oraz szefowie sztabów, komendanci wyższych uczelni wojskowych, ich zastępcy oraz wyżsi oficerowie szczebla centralnego, okręgów wojskowych i rodzajów sił zbrojnych.

W toku szkolenia kierowniczy aktyw WP wysłuchał obszernej informacji członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — **Stefana Olszowskiego** na temat aktualnych problemów i kierunków działalności partii po VIII Plenum KC; informacji zastępcy członka KC PZPR, ministra spraw wewnętrznych — **Franciszka Szlachcica** o aktualnej sytuacji politycznej w kraju oraz prelekcji dyrektora Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych — dr. **Ryszarda Frelka** na temat węzłowych problemów ideowo-politycznych w międzynarodowym ruchu komunistycznym i robotniczym w świetle XXIV Zjazdu KPZR.

Z uczestnikami dwudniowego szkolenia spotkał się również kpt. **Andrzej Czechowicz,** odpowiadając na liczne pytania.

Następnie w grupach szkoleniowych przeprowadzono cykl seminariów o aktualnych problemach politycznych. (PAP)

Warunki pracy sprawą pierwszej wagi

Jak dowiaduje się PAP w Komitecie Pracy i Płac powołano ostatnio departament warunków pracy. Powstanie tej komórki uznano za niezbędne, ponieważ dotychczas rozproszona problematyka warunków pracy wymaga koncentracji. Należy podjąć wiele problemów z tej dziedziny, aby w działalności całej gospodarki warunki pracy uzyskały właściwą im rangę.

Komitet Pracy i Płac oraz CRZZ wespół z resortami i branżowymi związkami zawodowymi będą koordynowały działalność w zakresie warunków pracy. W poważnym kompleksie tej problematyki wysuwają się na czoło zagadnienia bezpieczeństwa i higieny pracy, a wśród nich sprawy odzieży roboczej i ochronnej oraz sprzętu ochrony osobistej. Chodzi przede wszystkim o ustalenie racjonalnych zasad przydziału i norm zużycia tej odzieży na poszczególnych stanowiskach pracy. To samo dotyczy umundurowania dla poszczególnych służb.

Ważnym problemem jest ogólna poprawa warunków socjalnych w zakładach pracy, a więc inwestycje w tym dziale, rewindykacja pomieszczeń socjalnych, zasady utrzymania ich oraz unormowanie świadczeń zakładów z tytułu posiłków profilaktycznych i regeneracyjnych na poszczególnych stanowiskach pracy. Jednym słowem, nowy departament zajmie się całokształtem realizacji ustawy o bhp.

Drugą grupą problemów, które należą do jego kompetencji, są inne świadczenia na rzecz pracowników. Mowa tu o dodatkowych urlopach profilaktycznych, skracaniu czasu pracy i stosowaniu dodatków pieniężnych dla różnych grup pracowników zatrudnionych w warunkach uciążliwych i szkodliwych dla zdrowia. W tej dziedzinie departament będzie współpracował z komisją powołaną przy Komitecie Pracy i Płac złożoną z przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia, CRZZ, ZUS i Komitetu. Również inne świadczenia na rzecz pracowników, a więc np. deputaty w naturze znajdą się w orbicie działalności departamentu.

Reasumując można stwierdzić, że w centrum uwagi departamentu warunków pracy znajdą się sprawy najaktualniejsze, związane z realizacją listu Sekretariatu KC PZPR w sprawie poprawy warunków socjalnych. (PAP)

87 000 nagród — w tym 4 samochody w Wielkiej Loterii ZMW

Jak co roku o tej porze, Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Wiejskiej organizuje wielką loterię, której głównymi wygranymi będą **4 samochody osobowe — 2 „Fiaty" i 2 „Syreny". Łącznie na uczestników loterii oczekuje 87 044 nagród.** Obok wspomnianych samochodów, są wśród premii **motorowery „Komar", magnetofony „ZK-120", radia tranzystorowe i zegarki.** Jak zapewniają organizatorzy, nagrodę wartości 400-10 zł wygrywa co piąty los.

Przebieg loterii będzie dwustopniowy: na kuponach loteryjnych będzie podawana wartość poszczególnych wygranych; z kolei każdy zakupiony kupon weźmie udział w losowaniu nagród głównych (samochody, motorowery, magnetofony itp). które odbędzie się **29 sierpnia br.** podczas **II Wielkopolskich Dożynek Młodzieżowych;** ich miejscem będzie PGR Gałowo pow. Szamotuły.

Całkowity dochód z loterii przeznaczony zostanie na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów, z którego to funduszu finansowane są najpotrzebniejsze dla Wielkopolski obiekty oświatowe i kulturalne.

Sprzedaż losów w cenie po 10 zł prowadzą już kioski „Ruchu" w Poznaniu i województwie. (na)

Podziękowanie J. Cyrankiewicza

Wszystkim organizacjom społecznym, instytucjom i osobom prywatnym, za życzenia przekazane z okazji 60-tej rocznicy urodzin, a także za życzenia imieninowe, składam serdeczne podziękowanie.

JÓZEF CYRANKIEWICZ

POGODA

29 bm. przewiduje się na ogół zachmurzenie umiarkowane i niewielkie, miejscami przelotne opady deszczu, deszczu ze śniegiem i śniegu. Temperatura maksymalna od 6 st. do 10 st. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków północno-zachodnich i zachodnich.

W Pakistanie Wschodnim

Wojska rządowe kontrolują sytuację

Agencja AFP powołując się na oświadczenia oficjalnych źródeł pakistańskich informuje, że wojska rządowe kontrolują całkowicie sytuację w Pakistanie Wschodnim. W ich rękach znajdują się wszystkie duże miasta, a na prowincji wojska pakistańskie prowadzą operacje „przeczesywania" wsi. Zdobyto wielkie ilości broni i amunicji. (PAP)

Apel o złożenie broni

Jak donosi z Colombo Agencja AFP, premier Cejlonu pani Bandaranaike wystosowała nowy apel do powstańców cejlońskich wzywając ich do złożenia broni.

Odbudowa Babilonu

Wiceprezydent Iraku gen. Ammasz oświadczył, na posiedzeniu komisji ministerialnej, że w najbliższym czasie rozpocznie się odbudowa starożytnego Babilonu. Irak zamierza dzięki temu zrealizować szereg celów o charakterze kulturalnym.

Zakaz wieców politycznych

Jak donosi AFP, na mocy wprowadzonego przez rząd turecki stanu wyjątkowego w Stambule wprowadzono zakaz wszelkich wieców politycznych, publikowania w prasie materiałów krytykujących ultimatum przedstawione 12 marca ówczesnemu premierowi Demirelowi przez dowódców wojskowych. Wprowadzono ścisłą cenzurę teatralną i filmową.

PAP RADIO INF. WŁ. TELEFONEM
KIOSKO

Kiedy ustąpi Laird?

Na konferencji prasowej sekretarz obrony USA, Melvin Laird zapowiedział, że w roku 1973 ustąpi ze swego stanowiska. Dodał on, że opuści Pentagon niezależnie od tego, czy prezydent Nixon będzie sprawował swą funkcję jeszcze przez następną kadencję.

Śnieg na Równiku

Gruba pokrywa śniegu zaległa ulice i place stolicy Ekwadoru — donosi z Quito korespondent Agencji UPI. W wyniku opadów sparaliżowana została komunikacja miejska. Śnieg jest rzadkim zjawiskiem dla Quito, „miasta wiecznej wiosny" położonego na Równiku, na wysokości 2.700 m nad poziomem morza.

Aresztowania demonstrantów

W Waszyngtonie dokonano w środę aresztowań ponad dwustu uczestników demonstracji przeciwko wojnie w Indochinach, którzy druga już dobę pikietowali przed wejściem do siedziby głównego biura werbunkowego. Obok sił policyjnych, władze postawiły w stan gotowości bojowej 1400 członków gwardii narodowej.

1 Maja w Ludowej Ojczyźnie

1 Maja w wolnej, niepodległej, Ludowej Ojczyźnie jest świętem państwowym, ogólnonarodowym. 1 Maja — w ciągu wielu lat dzień robotniczego gniewu — stał się w budującym socjalizm kraju dniem radości i nadziei.

Po raz pierwszy w dziejach Polski, po raz pierwszy po sześcioletniej okupacji hitlerowskiej w dniu 1 Maja 1945 r. ludzie bez lęku wyszli na ulice wolni i szczęśliwi. Śpiewano zabronione dawniej pieśni rewolucyjne i patriotyczne. Wydana w owym dniu odezwa PPR głosiła:

„Zdruzgotanie hitleryzmu przez wyzwoleńczą Armię Radziecką dało wolność narodowi polskiemu. Zwyciężyła linia Polskiej Partii Robotniczej, linia oparta na nierozerwalnym sojuszu rewolucji rosyjskiej i rewolucji polskiej. Klasa robotnicza, masy ludowe po raz pierwszy świętowały 1 Maja jako gospodarz kraju.

Corocznie 1 Maja odzwierciedlał etapy rozwoju naszego kraju, wyniki przemian we wszystkich dziedzinach życia, rosnącą rolę i znaczenie Polski na arenie międzynarodowej.

Jedność narodowa, sojusz robotniczo-chłopski, kierownicza rola partii klasy robotniczej, przyjaźń polsko-radziecka, socjalizm i pokój — to podstawowe przesłanki w rozwoju naszej ojczyzny, które akcentowane były i są w pierwszomajowych pochodach.

Co roku — w dniach majowych naród nasz podsumowywał swój dorobek. W miastach, osiedlach i wsiach oddawano do użytku szereg obiektów gospodarczych i kulturalnych. Zasłużeni pracownicy otrzymywali odznaczenia państwowe.

W tym roku obchodzić będziemy święto majowe już po raz 81. (PAP)

Plenarne posiedzenie Sejmu PRL

Dokończenie ze str. 1

je również uciążliwe prace hodowlane poświęciła swe przemówienie pos. **Joanna Patyra.** (ZSL). Postulowała ona szersze wprowadzanie tzw. małej mechanizacji gospodarstw chłopskich.

Pos. **Leszek Oracki** (PZPR) zajął się problematyką przemysłu pracującego na potrzeby rolnictwa. Stwierdził, że w tym 5-leciu trzeba przede wszystkim modernizować produkcję ciągników — aby były one tanie, a zarazem trwałe.

Pos. **Tomasz Malinowski** (ZSL) podkreślił, że organizacje samorządu rolniczego, sprzęgając gospodarstwa indywidualne z planową gospodarką państwową, tworzą równocześnie trwałe przesłanki dla unowocześnienia rolnictwa i socjalistycznych przeobrażeń na wsi.

Pos. **Konstanty Łubieński** (bezp. „Znak") stwierdził, że Koło Poselskie „Znak" wyraża poparcie dla nowego programu rozwoju wsi.

Podkreślając rolę spółdzielczości produkcyjnej w intensyfikacji produkcji rolnej pos. **Stanisław Walendowski** (PZPR) powiedział, że choć spółdzielnie gospodarują na stosunkowo nie wielkim areale — osiągają coraz lepsze efekty ekonomiczne. Na przykładzie Wielkopolski wykazał on, że spółdzielnie mogłyby przejąć do zagospodarowania znaczny areał gruntów PFZ.

Pos. **Franciszek Depa** (ZSL) skoncentrował swe wystąpienie na problemach melioracji użytków zielonych oraz na zagospodarowaniu Bieszczadów, które — jak podkreślił — stanowią jedną z głównych rezerw produkcyjnych rolnictwa Rzeszowszczyzny.

Pos. **Zenon Komender** (bezp „Pax") postulował potrzebę modyfikacji przepisów o obrocie ziemią i dziedziczeniu gospodarstw.

Pos. **Zdzisław Kurowski** (PZPR) zajął się przede wszystkim stanem oświaty rolniczej. Omawiając dotychczasowe wyniki akcji ZMW „Wszyscy uczymy się zawodu" — zaapelował do władz oświatowych o pomoc w dalszym realizowaniu tego ambitnego programu.

Pos. **Wacław Koral** (ZSL) skoncentrował się na sprawach budownictwa indywidualnego na wsi. Jego rozwój wymaga rozwinięcia produkcji materiałów budowlanych przez przemysł terenowy, odpowiednich projektów typowych i szerokiego stosowania ulg inwestycyjnych.

Pos. **Zygmunt Filipowicz** (bezp. ChSS) omówił organizacyjne i ekonomiczne czynniki wpływające na rozwój i opłacalność produkcji rolnej Wskazał m. in. na potrzebę szerszego zaopatrzenia wsi w małe i średnie ciągniki oraz pełnej elektryfikacji wsi.

Pos. **Marian Tuka** (PZPR) do ważniejszych zadań w dziedzinie rolnictwa zaliczył uporządkowanie gospodarki paszowej. Poseł podał szereg przykładów złej organizacji skupu żywca i wynikającego stąd marnotrawstwa; w samym tylko woj. łódzkim straty w ub. r. przelicza się na ok. 1 tys. t. mięsa.

Pos. **Józef Zuj** (PZPR) na przykładzie woj. zielonogórskiego mówił o wzroście zainteresowania rolników gospodarką hodowlaną. Wytknął on przemysłowi wiele mankamentów w produkowanym sprzęcie. Konieczna jest też weryfikacja cen na niektóre rodzaje maszyn — stwierdził przytaczając tego rodzaju paradoksy, że skomplikowana młocarnia kosztuje taniej niż prosta przyczepa rolnicza.

Pos. **Franciszek Ginter** (ZSL) postulował dalsze uproszczenia w kontraktacji, która powinna przyczyniać się również do specjalizacji i rejonizacji produkcji rolnej.

Pos. **Witold Łasisz** (PZPR) stwierdził, że rady narodowe wraz ze służbą rolną powinny wypracować politykę hodowlaną na swym terenie. Powodzenie tej pracy zależy w dużej mierze od konsultacji z opinią wiejską.

Dla właściwego gospodarowania ziemią istotne będzie — zdaniem pos. **Zbigniewa Krzysztoforskiego** (ZSL) stworzenie bodźców zachęcających gospodarstwa uspołecznione, kółka rolnicze i indywidualnych rolników do przejmowania niewykorzystanych gruntów.

Pos. **Stanisław Czudowski** (PZPR) zajął się w swym wystąpieniu m. in. problemami budownictwa inwentarskiego na wsi. Zwrócił uwagę na niewystarczającą ilość typowych projektów budynków gospodarczych, nie zawsze odpowiadających potrzebom rolnika i projektowanych często z takich materiałów, których nie można otrzymać.

Pos. **Stefania Gruszecka** (PZPR) zwróciła uwagę na niedomagania w systemach organizacyjnych drobiarstwa i skupu mleka.

Pos. **Aleksander Rozmiarek** przemawiając w imieniu SD stwierdził, że stronnictwo ocenia założenia polityki rolnej zarówno pod kątem bezspornych korzyści społeczno-gospodarczych jak i zadań koniecznych dla zapewnienia warunków dynamicznego rozwoju polskiego rolnictwa. W związku z dalszym awansem gospodarczym i społeczno-kulturalnym wsi SD widzi pilną potrzebę rozwijania różnego rodzaju usług dla ludności wiejskiej. Ich niedostatek już dziś stanowi przeszkodę w unowocześnianiu rolnictwa. Poważną rolę mogłoby tu odegrać rzemiosło indywidualne

Zwracając uwagę na skargi rolników na nadmierne straty czasu powodowane m. in. przez administrację oraz aparat kontraktacji i skupu — mówca wskazał na potrzebę wypracowania i utrwalenia nowego stylu pracy rad narodowych.

Z kolei w imieniu ZSL pos. **Stanisław Gucwa** wskazał na doniosłe znaczenie podjętych ostatnio wspólnie z PZPR decyzji politycznych i ekonomicznych określających zadania w rolnictwie. Przypominając, że wartość rynkowych dostaw artykułów żywnościowych powinna się zwiększyć o 28-30 proc. do 1975 r. — poseł stwierdził, że wymagać to będzie znacznego zwiększenia skupu artykułów rolnych, a jeśli chodzi o niektóre artykuły pochodzenia zwierzęcego — ich zwielokrotnienia.

Pos Gucwa zwrócił uwagę na konieczność zapewnienia rolnictwu niezbędnych warunków dla wywiązania się z postawionych przed nim zadań. Resorty dostarczające przemysłowe środki produkcji dla rolników powinny podjąć wysiłek na miarę tych zadań, jakie obie partie postawiły przed rolnictwem. Nie można zmodernizować procesów wytwórczych w rolnictwie ani przeprowadzić jego rekonstrukcji bez szerokiego dopływu nowoczesnej techniki oraz dostatecznej ilości materiałów służących potrzebom budownictwa na wsi.

S. Gucwa stwierdził, że ostatnie decyzje PZPR i ZSL stwarzają dobry klimat dla powszechnej twórczej inicjatywy produkcyjnej i rozwoju demokracji socjalistycznej oraz umocnienia planowych powiązań indywidualnej gospodarki chłopskiej z całością uspołecznionej gospodarki narodowej.

Jako ostatni w dyskusji wystąpił pos. **Kazimierz Barcikowski, który przemawiał w** imieniu PZPR. **(Omówienie drukujemy na str. 3).**

Na zakończenie dyskusji nad informacją ministra rolnictwa o przedsięwzięciach rządu zmierzających do przyspieszenia wzrostu produkcji rolniczej — głos zabrał prezes Rady Ministrów **Piotr Jaroszewicz. (Skrót przemówienia zamieszczamy na str. 3).**

Po wystąpieniu premiera Jaroszewicza, Sejm podjął uchwałę aprobującą przedsięwzięcia rządu zmierzające do przyspieszenia wzrostu produkcji rolniczej.

W kolejnym punkcie porządku dziennego zabrał głos minister zdrowia i opieki społecznej — **Jan Kostrzewski,** który przedstawił rządowy projekt ustawy o ochronie zdrowia psychicznego. **(Skrót wystąpienia min. zdrowia drukujemy poniżej).**

Sejm odesłał projekt ustawy do Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej, która go szczegółowo rozpatrzy.

Przedłożono również 5 interpelacji. Były to: krytyczne uwagi na temat wyposażenia mieszkań w nieestetyczne elementy, wniosek w sprawie poprawy jakości odzieży roboczej, propozycje nadania nauczycielom szkół doskonalenia zawodowego uprawnień nauczycieli szkół państwowych, konieczność usprawnienia gospodarki komunalnej w niektórych miastach oraz postulat zapewnienia udziału Polonii w realizacji zawieranych przez nas międzynarodowych umów handlowych. Na niektóre z tych interpelacji posłowie otrzymali odpowiedzi przedstawicieli rządu, inne skierowane zostały do rozpatrzenia.

Na tym posiedzenie Sejmu zostało zakończone. (PAP)

Przedsięwzięcia rządu zmierzające do przyspieszenia wzrostu produkcji rolnej

Przemówienie ministra rolnictwa — J. Okuniewskiego

Szczegółowa analiza potrzeb rynku wewnętrznego i możliwości eksportu produktów pochodzenia rolniczego — stwierdził m. in., min. Okuniewski — wskazują na konieczność zwiększenia globalnej produkcji rolniczej w obecnym planie pięcioletnim w skali 18—20,5 proc., w tym produkcji zwierzęcej 19—20,5 proc., przy osiągniętym w minionym 5-leciu wzroście produkcji globalnej o 9,2 proc., a produkcji zwierzęcej o 7,8 proc.

Ponieważ podstawowe znaczenie dla zaopatrzenia ludności naszego kraju w mięso ma wieprzowina, konieczne będzie zwiększenie pogłowia trzody chlewnej do 1975 r. do 16,4—17 mln sztuk, to jest o 3,6 mln sztuk rocznie, czyli o 22—26,4 proc. Znacznie szybszy wzrost pogłowia trzody chlewnej, bo prawie o 70 proc. przewidujemy w PGR, w których obok tradycyjnych form chowu, zapoczątkowany zostanie system tuczu nowoczesnego w dużych fermach typu przemysłowego.

W chowie bydła stawiamy zadanie zwiększenia pogłowia z 10,8 mln sztuk w 1970 r. do 12,1—12,3 mln sztuk w 1975 roku, a skupu żywca wołowego o 23,4 proc. i skupu mleka o 24—28 proc.

Wprowadzana będzie stopniowo specjalizacja gospodarstw w produkcji tuczników lub prosiąt, oparta o wieloletnią kontraktację z pierwszeństwem zaopatrzenia w materiały budowlane, urządzenia do mechanizacji pracy, korzystania z pomocy weterynaryjnej, zootechnicznej oraz bezpośredniego odbioru tuczników z gospodarstw.

Podejmujemy również działania zmierzające do przywrócenia chowu trzody chlewnej w drobnych gospodarstwach, zwłaszcza u chłopo-robotników w oparciu o zwiększoną pomoc paszową państwa.

W oparciu o ostatnie decyzje Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL rząd opracowuje konkretne i szczegółowe przedsięwzięcia organizacyjne i akty prawne, których projekty przedstawione zostaną w czasie jesiennej sesji sejmowej pod obrady Wysokiej Izby.

W ramach resortu rolnictwa rozwijany będzie potencjał przedsiębiorstw budowlano-montażowych. Rozszerzana będzie również działalność usługowa na rzecz rolników indywidualnych.

W produkcji roślinnej, biorąc pod uwagę planowany przyrost nawożenia mineralnego do 195 kg NPK/ha w 1975 r. oraz powszechne wprowadzenie intensywnych, wysokoplennych odmian zbóż i rozszerzenie uprawy pszenicy i jęczmienia, przy stopniowym ograniczeniu obszaru żyta i owsa na lepszych glebach, stawiamy zadania — stwierdził mówca — osiągnięcia plonów zbóż rzędu 24—25 q/ha. Odpowiednio plony ziemniaków powinny wzrosnąć ze 176 q osiąganych średnio w minionym 5-leciu do 190—200 q/ha, buraków cukrowych z 322 q/ha do 360—370 q/ha, a plony siana i roślin pastewnych o 15—20 proc. Przewidujemy także dalsze rozszerzanie uprawy poplonów, zwłaszcza ozimych i rozszerzenie produkcji kiszonek oraz poprawy konserwacji pasz.

Zasadniczą rolę w realizacji nakreślonych zamierzeń produkcyjnych w rolnictwie odgrywać będzie postawa i praca samych rolników i pracowników rolnictwa. Liczymy na ich pełne polityczne, społeczne i produkcyjne zaangażowanie w sprawę przyspieszenia wzrostu produkcji żywności dla wszystkich ludzi pracy oraz rozwoju wsi.

PAP

Zasadnicze zmiany w lecznictwie psychiatrycznym

Wystąpienie min. J. Kostrzewskiego

Podobnie jak na całym świecie również w Polsce obserwuje się zasadnicze zmiany w leczeniu psychiatrycznym. Wprowadzenie nowych leków i metod socjo-terapeutycznych przyspiesza proces znoszenia ograniczeń dotyczących chorych psychicznie. Od 1962 do 1970 r. pod wojeniu uległa u nas liczba poradni zdrowia psychicznego; wyraźnie wzrosła też liczba lekarzy zatrudnionych w lecznictwie psychiatrycznym.

W porównaniu z rozwojem otwartego lecznictwa psychiatrycznego — nad wyraz trudna jest sytuacja szpitali psychiatrycznych, które mieszczą znacznie więcej chorych niż przewidywały założenia. Warunki w nich nie pozwalają na rozwinięcie wszystkich dostępnych metod leczenia. Szpitale te są też nierównomiernie rozmieszczone na terenie kraju. Jeśli mamy właściwie zorganizować lecznictwo psychiatryczne — stwierdził minister — musi nastąpić zasadnicza zmiana w dotychczasowej polityce inwestycyjnej. Rząd podejmuje odpowiednie kroki w tym kierunku.

Rządowy projekt ustawy o ochronie zdrowia psychicznego dotyczy najbardziej ludzkich spraw — stosunku człowieka do człowieka i stosunku społeczeństwa do jednostki dotkniętej wielkim nieszczęściem. Rola społecznej służby zdrowia jest tu szczególnie trudna i odpowiedzialna.

Chorobom psychicznym można zapobiegać, można je skutecznie leczyć przywracając chorych społeczeństwu jako wartościowych jego członków — oświadczył mówca — ta myśl przede wszystkim przyświeca projektowi ustawy. (PAP)

Zakończenie rozmów polsko-francuskich

Wczoraj w godzinach południowych minister spraw zagranicznych **Stefan Jędrychowski** przyjął przebywającego w Polsce sekretarza stanu francuskiego MSZ — Jean de Lipkowskiego.

Tego samego dnia w gmachu MSZ zakończyły się polsko-francuskie rozmowy polityczne, które prowadzili: wiceminister spraw zagranicznych — **Adam Willmann** i sekretarz stanu **Jean de Lipkowski.**

(PAP)

Kardynał F. Koenig we Wrocławiu

Do Wrocławia przybył z prywatną wizytą kardynał Franz Koenig z Wiednia. Został on przyjęty przez arcybiskupa Wrocławia B. Kominka, z którym odbył rozmowę.

Kardynał Koenig zwiedził Wrocław i jego zabytki, następnie w towarzystwie abp. Kominka — udał się z krótką wizytą do Opola.

28 bm. kard. F. Koenig udał się do Gorzowa Wielkopolskiego, Szczecina, Gdańska i Warszawy. (PAP)

Życiorys A. Benesza

Andrzej Benesz, ur. w 1918 roku w Tarnowie, studiował prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim, a następnie archeologię na Uniwersytecie Wrocławskim. Od roku 1945 jest działaczem rad narodowych, a od 1957 — posłem na Sejm PRL. Pełni funkcje: przewodniczącego Klubu Poselskiego SD, przewodniczącego sejmowej Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi, jest wiceprzewodniczącym Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego i wiceprzewodniczącym WK FJN w Gdańsku.

Działacz Stronnictwa Demokratycznego od 1945 r. Przez szereg lat sprawował funkcje sekretarza WK SD w Szczecinie, Koszalinie i Gdańsku. Od 1962 roku — członek Prezydium CK SD, a od lutego bieżącego roku — wiceprzewodniczący CKSD.

A. Benesz odznaczony jest m. in. Orderem **Sztandaru Pracy II klasy. (PAP)**

65 lat pracy red. F. Hryniewicza

22 lata miał Franciszek Hryniewicz, gdy przekroczył próg redakcji „Kuriera Litewskiego", pierwszego polskiego pisma, jakie ukazało się na Litwie po carskim zakazie w 1863 r. Od tego dnia minęło 65 lat, a nasz senior nadal aktywnie pracuje w obranym zawodzie, mimo przejścia przed kilku laty na emeryturę. W redakcji „Głosu Wielkopolskiego" red. F. Hryniewicz pracuje bez przerwy od 1945 roku, kiedy to — jako repatriant — wybrał sobie Poznań za nowe miejsce zamieszkania.

W ciągu 65 lat pracy zawodowej nasz Jubilat zawsze wykazywał niezwykłą operatywność, zawsze trzymał „rękę na pulsie" aktualnych zagadnień. Dla młodych adeptów zawodu był i jest nadal wzorem, jak na coraz wyższy poziom podnosić swe kwalifikacje, jak pracować ku zadowoleniu pisma i jego czytelników.

Red. F. Hryniewicz otrzymał za swą dotychczasową pracę zawodową i społeczną liczne odznaki i odznaczenia państwowe z Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski na czele.

Wczoraj, z okazji przypadającego w tym roku jubileuszu 65-lecia pracy zawodowej, odbyło się spotkanie kolegium redakcji „Głosu" z Jubilatem. Życzenia długich jeszcze lat życia i twórczego działania złożył — Lesław Tokarski, naczelny redaktor „Głosu". Przekazano też życzenia od Zarządu Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, którego red. F. Hryniewicz jest członkiem od początku istnienia tej organizacji. (c)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

Spotkanie E. Gierka z delegacją NOT

Dokończenie ze str. 1

wprowadzanie nowoczesności i elastyczności produkcji.

Kilkakrotnie powracały w wypowiedziach problemy bazy paliwowo - energetycznej i naszego napiętego bilansu energetycznego. Prof. **Kazimierz Kopecki** krytycznie ocenił stan prac planistycznych w tej dziedzinie, postulując generalne uporządkowanie i optymalizację programu rozwoju energetyki.

Z satysfakcją mówili przewodniczący stowarzyszeń naukowo-technicznych inżynierów budownictwa, rolnictwa, przemysłu spożywczego o decyzjach partii i rządu dotyczących zwiększenia budownictwa mieszkaniowego oraz rozwoju rolnictwa. Inżynierowie i technicy widzą swoje miejsce w praktycznej realizacji tych niełatwych, a jakże ważnych dla kraju zadań.

Edward Gierek, zabierając głos na zakończenie dyskusji — wysoko ocenił działalność polskich inżynierów i techników.

I sekretarz KC PZPR serdecznie podziękował za zaproszenie na VI Kongres Techników Polskich i wyraził nadzieję, że w działalności aktywu inżynieryjno-technicznego oraz na samym kongresie przedstawione będą propozycje, które zostaną wykorzystane przez partię dla określenia programu dalszego rozwoju naszego kraju. (PAP)

„Kosmos 409" na orbicie

W środę w ZSRR wystrzelono kolejnego sztucznego satelitę ziemi „Kosmos-409".

Na jego pokładzie zainstalowana jest aparatura naukowa przeznaczona do kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej zgodnie z ogłoszonym wcześniej programem. (PAP)

34 osoby zginęły w katastrofie „DC-6"

Koło Manaus w Brazylii doszło do eksplozji brazylijskiego samolotu „DC-6" z 80 osobami na pokładzie. W wyniku katastrofy zginęły 34 osoby. (PAP)

Tak poważnych zadań rolnictwo od dwudziestu lat nie realizowało

Skrót przemówienia premiera P. Jaroszewicza w Sejmie

Podjęte przez rząd decyzje, związane z poprawą sytuacji materialnej klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy, przyniosły rezultaty, odczuwalne i aprobowane przez społeczeństwo. Otworzyliśmy drogę znacznemu wzrostowi konsumpcji. Jest oczywiste, że w tych warunkach problem zapewnienia równowagi rynku jest naszym podstawowym zadaniem.

Nie osłabiając działań dla zapewnienia pełnej realizacji zadań gospodarczych bieżącego roku rząd pracuje intensywnie nad projektem planu na lata 1972-1975.

Wśród generalnych założeń planu 5-letniego pierwszoplanową rangę chcemy nadać problemom związanym z dalszym wzrostem dochodów realnych ludności, poprawy warunków mieszkaniowych, rozwoju usług. **Warunkiem osiągnięcia tego celu jest znaczne zwiększenie dynamiki rozwoju całej gospodarki oraz lepsze wykorzystanie jej licznych rezerw.**

Przy opracowywaniu planu na najbliższe lata poświęcamy wiele uwagi przyspieszeniu wzrostu produkcji rolnej i rozbudowie przemysłu rolno-spożywczego.

Zadania produkcyjne rolnictwa w latach 1972-1975 poważnie wzrastają, są napięte i trudne. Szczególnie wysokie zadania stawiamy rozwojowi produkcji zwierzęcej. Jej dynamika powinna być dwukrotnie wyższa od osiągniętej w minionym 5-leciu. **Tak poważnych zadań rolnictwo od dwudziestu lat nie realizowało.**

Aby pomóc rolnictwu w wykonaniu tego zadania przeznaczamy duże środki i koncentrujemy poważne siły materialne, polityczne i społeczne.

Zakładamy wydatne zwiększenie w latach 1972-1975 spożycia mięsa, tłuszczów i masła. Dlatego podjęcie i zapewnienie wykonania zadań w produkcji zwierzęcej jest koniecznością, niezbędnym, nieuniknionym warunkiem realności założonego wzrostu dochodów ludności spożycia i zachowania równowagi rynkowej.

Rolnicy dali już liczne dowody poparcia polityki partii i rządu po VII Plenum KC PZPR. Zarysowały się m. in. nieco korzystniejsze tendencje w rozwoju produkcji zwierzęcej, trzody chlewnej, bydła i drobiu.

Intensyfikacja produkcji zwierzęcej wymaga, aby rolnictwo zwiększało równocześnie plony i zbiory zbóż, ziemniaków, roślin pastewnych i siana łąkowego.

Polityka rządu będzie zmierzała do stabilizacji dostaw pasz oraz tworzenia niezbędnych rezerw na wypadek niekorzystnych warunków w rolnictwie.

Sporo miejsca w dyskusji poświęcono sprawom właściwej gospodarki ziemią. Resort rolnictwa przygotowuje odpowiednie akty prawne w dziedzinie ochrony użytków rolnych i leśnych, uelastycznienia obrotu ziemią, a także stworzenia najlepszych warunków dla możliwie szybkiego i racjonalnego zagospodarowania ziemi ekstensywnie dotąd użytkowanej.

Posłowie zgłosili szereg słusznych wniosków, dotyczących przyspieszenia tempa melioracji oraz rozpoczęcia meliorowania gruntów w takich np. rejonach, jak Biesczady, obszary nad Notecią i inne. Rząd dostrzega i docenia istniejące w tej dziedzinie potrzeby, przeznaczając nadal poważne środki na meliorację, przywiązując wagę do właściwego ich rozdysponowania, przy uwzględnianiu przede wszystkim dobrych gleb. Rząd będzie jednak koncentrować uwagę na efektywnym wykorzystaniu terenów już zmeliorowanych. Nie możemy zamykać oczu na występujące w wielu województwach zjawiska niepełnego wykorzystania gruntów zmeliorowanych, o wysokiej kulturze, które na skutek starzenia się właścicieli przekazywane są Państwowemu Funduszowi Ziemi.

Odejście od 1972 roku od obowiązkowych dostaw, wymaga rozszerzenia i usprawnienia kontraktacji produktów rolnych jako podstawowej formy skupu. Wychodząc z tymi decyzjami naprzeciw postulatom rolników rząd oczekuje od wsi pełnej dyscypliny w realizacji obowiązkowych dostaw w bieżącym roku.

Dokonane już zmiany i dalsze decyzje, które będą podjęte, zapewnią znaczne uproszczenie odbiurokratyzowanie i stabilizację kontraktacji, lepsze jej dostosowanie do rejonów produkcyjnych, tradycji rolniczych, warunków ekonomicznych gospodarstw rolnych i zaplecza skupu i przemysłu rolno-spożywczego.

Znosząc od przyszłego roku obowiązkowe dostawy uznano za słuszne utrzymanie Funduszu Rozwoju Rolnictwa.

Utrzymując ten fundusz, w ścisłym współdziałaniu z samorządem chłopskim, zapewnić chcemy rozszerzenie celów, na które będzie on mógł być wykorzystywany stosowanie do lokalnych potrzeb produkcyjnych.

W pracach nad korektą systemu podatku gruntowego będziemy dążyć do dostosowania zasad opodatkowania i wysokości świadczeń do aktualnej sytuacji produkcyjno-ekonomicznej wsi i zadań gospodarczych rolnictwa. W tym celu zamierzamy m. in. zmienić rozpiętość norm podatkowych według stref ekonomicznych i zaliczania powiatów do okręgów gospodarczych, zmniejszyć progresję podatkową dla gospodarstw średnich i większych położonych w szczególności na słabych gruntach, poszerzyć ulgi z tytułu inwestycji gospodarczych i ulgi dla rolników przejmujących grunty w trwałe zagospodarowanie na własność lub długoterminową dzierżawę.

Inną grupę środków przyspieszających intensyfikację produkcji rolnej stanowią wzrastające dostawy produkowanych w rolnictwie kwalifikowanych nasion, sadzeniaków i materiału hodowlanego zwierząt, dostawy środków pochodzenia przemysłowego.

Wielu obywateli posłów zwracało słusznie uwagę, że wieś jest obecnie niedostatecznie zaopatrywana w materiały budowlane. Zgodnie z zaleceniem Rady Ministrów, rady narodowe powinny, ograniczając nawet zakres niektórych inwestycji własnych, i postulując ograniczenie niektórych inwestycji centralnych powiększać przydział materiałów budowlanych dla potrzeb rolnictwa ponad ilości przewidziane w planie.

Przyrost produkcji rolniczej będzie w coraz większym stopniu wiązał się ze zwiększeniem zużycia środków produkcji pochodzenia przemysłowego i rozbudową bazy materialnej i technicznej rolnictwa. Ten proces będziemy wspierać i przyspieszać. Stawia to zwiększone zadania przed przemysłami, dostarczającymi rolnictwu środków produkcji.

Będziemy zdążali do usprawnienia konstrukcji sprzętu rolniczego, aby podnieść jego trwałość i niezawodność.

Zapewnimy również dostawę niezbędnych surowców i półfabrykatów dla przedsiębiorstw zaplecza technicznego rolnictwa, aby w pełni wykorzystać ich potencjał dla produkcji i montażu urządzeń do mechanizacji prac w szczególności hodowlanych.

Pilnym zadaniem jest przygotowanie się do odbioru zwiększonej podaży żywca w IV kwartale br. W tej sprawie Rada Ministrów podjęła przed kilkoma dniami uchwałę.

Dążymy do tego, aby wzrastająca produkcja towarowa rolnictwa, zarówno zwierzęca, jak i roślinna była terminowo zakupiona, przetworzona oraz właściwie przechowana, aby zapobiec dotkliwym stratom mięsa na drodze od producenta do sklepu. Dlatego rząd zwiększy wydatnie nakłady inwestycyjne na modernizację i rozbudowę przemysłu rolno-spożywczego, obrotu rolnego, a w szczególności na przetwórstwo i przechowalnictwo artykułów pochodzenia zwierzęcego. W wielu wypowiedziach słyszeliśmy sporo krytycznych uwag pod adresem działalności prezydiów rad narodowych i resortów w stosunku do rolnictwa. Uwagi te są słuszne. To też rząd położy w swoich dalszych poczynaniach jeszcze większy, niż dotychczas nacisk na to, aby sprawy rolnictwa znajdowały się w centrum ich uwagi i działalności. Zdajemy sobie bowiem sprawę, że w mentalności wielu jeszcze działaczy problemy wsi i rolnictwa nie odgrywają takiej roli, jaką uzasadnia wysoka pozycja rolnictwa w naszej gospodarce narodowej i w zaspokajaniu potrzeb w dziedzinie wyżywienia społeczeństwa.

W rozwoju rolnictwa i kształtowaniu społecznych przemian na wsi doniosłą rolę spełniają uspołecznione gospodarstwa rolne oraz samorządne organizacje chłopskie, zwłaszcza kółka rolnicze. Socjalistyczny sektor rolnictwa będziemy nieustannie umacniać.

Rząd będzie popierał dalszy rozwój kółek rolniczych stanowiących masową, społeczno-gospodarczą organizację chłopów.

Pragnę wyrazić przekonanie, że cała wieś wykorzysta z pożytkiem dla siebie i społeczeństwa te nowe możliwości, jakie stwarzają wspólne decyzje Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL, podjęte w głębokiej trosce o rozwój wsi i poprawę stopy życiowej społeczeństwa.

Rząd w pełni podziela pogląd wyrażony w licznych wypowiedziach wskazujących na wzajemne powiązanie, na integrację w ramach naszej planowej socjalistycznej gospodarki, rozwoju i podniesienia efektywności produkcyjnej indywidualnych gospodarstw rolnych, stosujących coraz lepiej różnorodne formy zespołowego współdziałania, z pracą i rozwojem socjalistycznego sektora w rolnictwie — państwowych gospodarstw rolnych i spółdzielni produkcyjnych.

Pragniemy w pełni wykorzystać postulaty, wnioski, opinie i dezyderaty, w które obfitowała dzisiejsza debata. (PAP)

Żywotne sprawy dla każdego obywatela

Przemówienie pos. K. Barcikowskiego

Pos. Kazimierz Barcikowski przemawiając w imieniu PZPR powiedział m. in., że omawiane przez Sejm problemy dotyczą rolnictwa, ale faktycznie debata toczy się o sprawach żywotnie ważnych dla każdego obywatela. Bez przyspieszenia wzrostu produkcji rolnej nie można bowiem pomyślnie zrealizować nakreślonych na VII i VIII Plenum KC PZPR polityki poprawy warunków życia ludzi pracy w naszym kraju, nie można stworzyć ogólnych warunków sprzyjających harmonijnemu i dynamicznemu rozwojowi naszej gospodarki.

Podejmowane przez rolników inicjatywy produkcyjne świadczą o tym, iż polityka rolna znajduje należyty oddźwięk wśród rolników i pracowników rolnictwa i pozwala oczekiwać, że nowy przypływ inicjatywy i aktywności wsi będzie przynosił coraz lepsze wyniki.

Mówca stwierdził, że w nowym planie gospodarczym stworzone zostaną materialne przesłanki dalszej intensyfikacji produkcji w gospodarstwach indywidualnych, spółdzielniach produkcyjnych oraz PGR. Przewidujemy — powiedział — zasadnicze przyspieszenie rozbudowy przemysłu rolno-spożywczego, a przede wszystkim mięsnego i chłodnictwa, tak, aby stworzyć należytą bazę przetwórstwa cennych produktów rolnych.

Nie ulega jednak wątpliwości, że ogniwem rozstrzygającym jest gospodarstwo rolne. Polityka rolna, zwiększone dostawy — dają możliwości lepszej produkcji; czy zostaną one właściwie wykorzystane — zależy od rolników i pracowników rolnictwa, od ich umiejętności.

W warunkach naszego bardzo rozdrobnionego rolnictwa niezmiernie wielką rolę będą spełniać kółka rolnicze, jako powszechna organizacja rolników. Dysponując środkami funduszu rozwoju rolnictwa — kółka w szerszej niż dotychczas skali powinny stać się organizatorem mechanizacji w gospodarstwach indywidualnych. Najbardziej doniosłym zadaniem kółek jest organizowanie postępu produkcji, tak roślinnej jak i zwierzęcej, pomoc rolnikom w racjonalizacji gospodarstw i uzyskiwaniu coraz lepszych wyników ich pracy.

Wchodzenie w najbliższych latach w wiek produkcyjny bardzo licznych roczników młodzieży otwiera przed rolnictwem dużą szansę poważnego odmłodzenia — przez liczniejsze zaangażowanie młodzieży w rolnictwie.

Nasza partia, kierownicza, przewodnia siła budownictwa socjalistycznego — powiedział poseł w zakończeniu — z całą powagą podchodzi do problemów, jakie ma do rozwiązania rolnictwo. Organizacje i działacze naszej partii z przekonaniem i zaangażowaniem pracować będą na rzecz właściwego wcielenia w życie omawianych dziś postanowień. W tej działalności kierować się będziemy zasadami sojuszu robotniczo-chłopskiego i ścisłej współpracy z ZSL. Liczymy na rzeczową pomoc i szersze współdziałanie licznych zastępów wypróbowanych działaczy wiejskich i szerokich rzesz rolników i pracowników rolnictwa. (PAP)

NASZE ROZMOWY

W męskim zawodzie

KRYSTYNA MIKOŁAJCZYK: „Widocznie spisywałyśmy się dobrze..."

Fot. — K. Przychodzki

Przy dużym stole kilkanaście kobiet w różnym wieku. Zupełnie młodziutkie stażystki, a obok dojrzałe wiekiem i doświadczeniem zawodowym niewiasty. Na każdym stanowisku pracy jakieś druty, druciki, przewody, metalowe części oprawy, narzędzia nietypowe dla kobiecej dłoni. W zręcznych palcach migają obcążki, śrubokręty. W wyniku tych manipulacji wyłaniają się po chwili dobrze nam znane kształty lampy nocnej, gabinetowej, żyrandola. Spółdzielnia Pracy „Lumet" mieszcząca się przy ul. Węglinieckiej 13 na Junikowie, specjalizuje się właśnie w montażu lamp do oświetlania wnętrz i świadczy również usługi dla ludności (naprawy).

Krystyna Mikołajczyk, której stanowisko pracy znajduje się z prawego skraja stołu, równie dobrze radzi sobie z montażem oprawek do lamp jak jej koleżanki, które kilka lat temu wyparły zupełnie z tej hali mężczyzn. Pozostał tylko na okrasę jeden „rodzynek", oczywiście, jak to bywa w fabrycznym zwyczaju, brygadzista.

— Co się stało z mężczyznami, którzy uprzednio pracowali w tej hali montażowej? — pytam naszą rozmówczynię.

— Pokończyli szkoły wieczorowe, pozdawali egzaminy mistrzowskie i teraz są brygadzistami w innych działach, choćby w warsztacie, dziale mechanicznym galwanizerni, czy lakierni, tam zresztą praca nie jest tak bardzo odpowiednia dla kobiet. W naszej Spółdzielni „Lumet" kobiety i tak stanowią ponad 70 procent załogi.

— Właśnie to widziałam przy zwiedzaniu poszczególnych działów zakładu. Wiele z nich pracuje na stanowiskach typowo męskich. Jak sobie dają radę z taką pracą i w jaki sposób zostały do niej przygotowane?

— Uczyłyśmy się tu, w zakładzie. Ja na przykład przyszłam sześć lat temu prosto z urzędu zatrudnienia. To była moja pierwsza praca zawodowa, jeśli nie liczyć krótkiej praktyki w dziale zabawek. Przeszkolono nas na miejscu w montażu oprawek do lamp. Widocznie spisywałyśmy się dobrze, skoro kierownictwo zakładu powierzyło wyłącznie kobietom te czynności. Wykonuję bez trudu normę, montując do dwudziestu lamp w ciągu ośmiu godzin.

— Pracujecie na jedną zmianę?

— Na montażu tak, co nam bardzo ułatwia życie. Wiele moich koleżanek i ja także dlatego tak długo tu pracujemy, bo mamy dobry dojazd do pracy i nie musimy chodzić na dwie zmiany. Nam kobietom, wychowującym dzieci i prowadzącym dom, takie zajęcie bardzo odpowiada, bo możemy planować zajęcia w domu i prawidłowo organizować życie rodzinne. W innych działach, gdzie zatrudnieni są przeważnie mężczyźni, praca jest dwuzmianowa, na przykład w galwanizerni, przy obrabiarkach, lakierni. Te działy muszą nadążyć przygotować materiał wyjściowy do montażu. Od nich bowiem zależy i nasza wydajność pracy.

— Wasz zakład jest nowy, bowiem od niedawna powstał na Junikowie. Nie macie więc chyba takich problemów socjalnych jak w przestarzałych budynkach, w których, gnieździliście się poprzednio?

— Jest teraz znacznie lepiej, mamy odpowiednie szatnie, umywalnie z ciepłą wodą, natryski, pomieszczenia na śniadalnię, hale lepiej zaplanowane i bardziej przestronne. Jednakże i tu zaczynamy się nie mieścić. Przewidziana jest rozbudowa zakładu. Są z tym kłopoty, bo obecną halę postawiono tak jakoś dziwnie, po przekątnej placu, że trzeba dobrze nałamać głowę, jak zlokalizować drugą.

— Pani pełni obowiązki sekretarza Rady Zakładowej. W jaki sposób Rada stara się opiekować załogą?

— Dbamy przede wszystkim o organizację wypoczynku dla pracowników. Prowadzimy własny ośrodek kampingowy w Kaczorach, w którym w sezonie może odpoczywać nieraz po pięć rodzin pracowników. Z tej formy tanich wczasów korzysta ponad 60 procent załogi. Postaraliśmy się lepiej wyposażyć domki w sprzęt, radioodbiorniki, pościel. Rozdzielamy również wczasy przyznane nam w domach FWP. Wszystkie dzieci pracowników mają zapewnione miejsca w ośrodku kolonijnym WZSP. Udzielamy także pomocy finansowej pracownikom starającym się o mieszkania, a także na remont mieszkań. Czy dobrze wypełniamy swe obowiązki? To już powie sama załoga, gdy będzie nas z tego rozliczać. Wydaje mi się, że stosunki międzyludzkie w naszym zakładzie pracy układają się dobrze, skoro jest tu korzystny klimat do pracy i atmosfera wzajemnej życzliwości.

— A to ważne, w takim zakładzie wszak przyjemniej pracować, czego pani i całej załodze nadal życzę.

Rozmawiała:

MARIA POLCYNOWA

Prognozy gazowych potrzeb i rzeczywistość

Trzy lata temu Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa w Poznaniu sporządziły prognozę zapotrzebowania na gaz do 1985 r. Z prognozy tej wynikało że w 1975 roku potencjalne zapotrzebowanie ludności, usług i przemysłu Wielkopolski na gaz wyniesie 1 miliard 611 mln. m sześć. a w roku 1985 — przekroczy 2 miliardy m sześć. Resort Górnictwa i Energetyki powiększył tę liczbę do 3,5 miliarda m sześć., zgłaszając dodatkowe zapotrzebowanie na gaz dla elektrowni w Gosławicach, Pątnowie i Adamowie oraz dla nowej elektrociepłowni w Poznaniu (po roku 1985).

Oczywiście można by tu się sprzeczać o stopień trafności tej prognozy. WOZG opracowały ją bowiem na podstawie zgłoszeń obecnych i przyszłych użytkowników gazu, nie weryfikując ani wielkości zgłaszanych potrzeb ani ekonomicznego uzasadnienia spalania gazu w określonych urządzeniach przemysłowych. Nie mogły też przewidzieć tych wszystkich potrzeb, jakie dopiero wyłoni czas.

Zapotrzebowanie gospodarstw domowych na gaz określano w tej prognozie na 422 mln. m sześć. rocznie, usług — na 71 mln. m sześć. a przemysłu — na 3 miliardy m sześć. z czego 2,3 mld. m sześć. przypadłoby na elektrownie. Wydaje się, że potrzeby ludności oszacowano zbyt skromnie. Podobnie potrzeby przedsiębiorstw usługowych i przemysłowych, które być może wówczas jeszcze nie zdawały sobie sprawy, czym jest gaz w dziedzinie nowych technologii obróbczych. Natomiast zgłoszone potrzeby energetyki, wydają się być przesadzone. W polskich warunkach surowcowych, mając do dyspozycji niezmierzone zasoby węgla a mało gazu, spalanie go w paleniskach elektrowni — powtarzam — nie jest uzasadnione. Nie robią tego nawet kraje o wiele od naszego bogatsze. Chyba, że elektrownie są położone w centrach miast i zatruwają otoczenie.

Lecz pozostawmy na razie tę sprawę na boku i zajmijmy się możliwościami zaspokojenia zgłoszonego zapotrzebowania na gaz.

W bieżącym roku, wszystkie istniejące w naszym okręgu gazownie zamierzają wyprodukować 196 mln. m sześć. gazu. I będzie to szczyt ich możliwości wytwórczych. W przyszłym roku, bez inwestycji modernizacyjnych, produkcji gazu nie zwiększą. Tymczasem wynikające z prognozy, potencjalne zapotrzebowanie na gaz wyniesie ponad 500 mln. m sześć.

Podkreślamy: zapotrzebowanie p o t e n c j a l n e a nie rzeczywiste, wynikające z długości sieci gazowej, liczby podłączonych do niej budynków oraz czynnych kuchenek gazowych i innych odbiorników gazu. Zapotrzebowanie potencjalne jest znacznie większe.

„...Nasza spółdzielnia — pisze do nas na przykład korespondent z Ostrowa — rozpoczęła budowę bloków mieszkalnych w rejonie ulic Żwirki — ZMP — 1 Maja. Tymczasem Zakłady Gazownictwa, mimo uprzednich zapewnień, nie zamierzają doprowadzić do nich w tym roku sieci gazowej, choć realizacja tej inwestycji nie zalicza się do skomplikowanych..."

Do jakiej grupy zaliczyć spółdzielców z Ostrowa? Do „potrzeb rzeczywistych" czy „potencjalnych"? Nowe bloki mieszkalne buduje się na ogół bez przewodów kominowych. Kuchenek węglowych zainstalować w nich nie można. Nabycie i późniejsza eksploatacja urządzeń na propan-butan jest sprawą niedogodną. Jak ci ludzie mają racjonalnie organi-

Dokończenie na str. 4

PIOTR CHOJNACKI

W Domu Studenckim „Jagienka"

Czy nie kończące się kłopoty?

Podejmując się obowiązku wyjaśnienia spraw poruszonych w liście do redakcji nie sądziliśmy, że są one aż tak skomplikowane. Dochodzenie przyczyn istniejącego stanu rzeczy okazało się bowiem wielce kłopotliwe.

W ubiegłym miesiącu do redakcji nadszedł list z prośbą o pomoc, a napisany przy świeczce w imieniu wszystkich (podkr. red.) mieszkanek DS „Jagienka".

„Dzisiaj (5 marca — według stempla pocztowego) — pisały mieszkanki DS-u — nasze nerwy po prostu nie wytrzymały. Akademik piękny — owszem, ale dobrze byłoby, gdyby ktoś poważniej zechciał się nim zainteresować. Jest godz. 21. Od godziny nie ma w kranach wody, ani ciepłej, ani zimnej. Z wodą ciepłą u nas, jak z windami, które jeżdżą tylko od święta.

W pokojach temperatura niemal zerowa. Kaloryfery — chłodne. Zresztą to wszystko jedno, bo gdyby nawet były gorące, to 5-6 żeberek nie jest w stanie ogrzać pokoju o powierzchni 20 m kw. (...) Pozwolono nam dogrzewać pokoje grzejnikami. Cóż z tego, skoro najczęściej nie ma prądu. Światło albo „wysiada" albo jest wyłączone (...)

Ostatnia sesja minęła pod znakiem świeczki. Do najbliższych kolokwiów musimy przygotowywać się także przy świeczkach (...)"

Od czasu napisania tego listu minął ponad miesiąc (tyle czasu potrzeba było na wyjaśnienie wszystkich zawartych w liście spraw.) Temperatura w pokojach podniosła się, bo sprzyja temu wiosenna pogoda Światło natomiast rzadziej już ale nadal „wysiada". Nadal jest także aktualna sytuacja z niedogrzaniem akademika, która powtarza się cyklicznie od czterech już lat, a więc od momentu przekazania go do użytku. Mają więc mieszkanki prawo do zniecierpliwienia.

W celu wyjaśnienia tej sprawy odbyliśmy wiele rozmów; z kierowniczką DS, dyrektorem administracyjnym UAM (któremu bezpośrednio DS podlega), z dyrektorem Zarządu Inwestycji Szkół Wyższych, z przedstawicielkami Rady Mieszkanek, wreszcie, uczestniczyliśmy w spotkaniu tejże rady z mieszkankami DS. Do kompletu zabrakło jedynie wykonawców i projektantów. Liczymy jednak, że przyślą nam jakąś odpowiedź na ten temat.

Ale najpierw fakty. W styczniu i lutym mieszkanki opisywanego DS-u pozbawione były nader często światła i ciepłej wody. Na domiar złego w akademiku panowały bardzo niskie temperatury (plus 7 stopni C podczas mrozów) Wynikały one z awarii kotła co, która zdarzyła się w lutym br. Sytuacja była wówczas faktycznie trudna. Trwała sesja egzaminacyjna. Temperatura nie sprzyjała nauce. Prędzej przeziębieniu. Pozwolono pokoje dogrzewać maszynkami elektrycznymi, co było jednak często nadużywane. W niektórych pokojach palono po dwie, a nawet trzy maszynki po 1500 watów. Tu i ówdzie wieszano także gołe spirale pod sufitem, stwarzając tym samym niebezpieczeństwo pożaru, powodując dodatkowo liczne spięcia (stąd częsty brak światła). Przeciążone bezpieczniki przepalały się (dziennie wymieniano po 60 sztuk). Apele o oszczędne korzystanie z energii elektrycznej nie odnosiły skutku. W końcu (4 marca) tablica rozdzielcza spłonęła.

Tak było w tym roku, kiedy panowały w pewnych okresach duże mrozy, kiedy zepsuł się kocioł co. Ale już od 4 lat kierownictwo DS puka do drzwi administracji UAM z prośbą o pomoc, bo w DS-ie ciągle zimno.

Kiedy telefonowaliśmy do dyrektora administracyjnego UAM próbowano zbyć nas oświadczeniem, że sprawa nie jest tak pilna, że nic się w niej nie da zmienić.

W końcu jednak wyznaczono spotkanie u zastępcy dyrektora administracyjnego UAM — Mieczysława Jańskiego, na które przybyło dodatkowo 6 osób. Przedstawiciele dyrekcji uczelni stwierdzili, że od samego początku były kłopoty z „Jagienką". Od początku podejrzewano, że są jakieś błędy w dokumentacji. Zlecano NOT-owi ekspertyzę, która wykazała, że projekt wykonany jest zgodnie z obowiązującymi normami. Ten sam system ogrzewania posiada zresztą DS „Jowita" przy ul. Zwierzynieckiej i doskonale zdaje tam egzamin. Ale „Jowita" stoi w centrum miasta, osłonięta jest wokół domami, a „Zbyszko" i „Jagienka" stoją niemal w szczerym polu, a więc studzenie naturalne budynku jest o wiele większe.

Projektantom nie wolno odstępować od norm, a te z kolei są nieelastyczne, nie przewidują indywidualnych potrzeb środowiskowych. Istnieje co prawda schematyczny podział Polski na strefy średnich temperatur, tylko, że od tego czasu średnie temperatury w Polsce znacznie się obniżyły, a dodatkowa strata ciepła spowodowana jest nieszczelnością stolarki.

W dalszej dyskusji stwierdzono, że mimo pierwotnej zgodności projektu z normami chyba jednak kotłownia jest za mała, w stosunku do potrzeb, a podobno zaprojektowana jest „z nadmiarem". Ma w przyszłości zasilać też stołówkę, która zostanie tam wybudowana. Tymczasem już teraz nie może podołać zapotrzebowaniu na ciepło.

Efekt tego jest taki, że ciągle jest za mało ciepłej wody (dziewczęta w „Jagience" mogą korzystać z kąpieli tylko wtedy, jeśli nie kąpią się chłopcy w „Zbyszku"!), a w pokojach jest wciąż zimno.

Od 1966 roku zbierało się w tej sprawie już ponad 20 komisji. Pozostały efekty statystyczne w postaci zaprotokołowanych narad.

Dyrektor Jański przyrzekł, że uczelnia od zaraz zajmie się ponownie tą sprawą. Co obiecano zrobić? Przekazać ponownie sprawę do ekspertyzy, tym razem Politechnice i nie czekając na jej wyniki zabrać się natychmiast do usuwania wszystkich przyczyn powodujących oziębienie. Należałoby przede wszystkim uszczelnić okna, i to metalową taśmą, ale na to uczelnia nie ma pieniędzy. A może tylko wystarczy uszczelnić okna na korytarzach, dołożyć tam więcej żeberek? Trzeba będzie ponadto sprawdzić kratki wentylacyjne. Może tamtędy „ucieka" ciepło? A może trzeba będzie sprawdzić w pionach, czy kaloryfery się nie zapowietrzyły.

Tych „może" i „trzeba" jest w „Jagience" bardzo wiele. Czy doczekają się w końcu jakiegoś skutecznego rozwiązania?

WANDA NAROŻNA

MUZYKA

Propozycje Wiosny Poznańskiej

Bieżący tydzień upływa pod znakiem 11 Poznańskiej Wiosny Muzycznej. Rozmaite koncerty symfoniczne i kameralne odsłaniają publiczności tajniki warsztatów polskich twórców współczesnych. Codzienne imprezy pozwalają tutejszym kompozytorom porównywać swoje prace z osiągnięciami innych. Przesłuchania takie zmuszają młodych muzyków do dyskusji, aktywizują samych specjalistów. Ale i szersze audytorium również winny wciągnąć. Bo przecie artysta nie może pisać tylko do własnej szuflady. Chodzi o oddźwięk jaki jego sztuka wywoła. Czy spotka się z milczeniem i dezaprobatą? A może właśnie zainteresuje, i wręcz wywoła entuzjazm?

Inauguracyjny wieczór Wiosny rozpoczął utwór symfoniczny Mieczysława Makowskiego (Poznań). Tytuł: „Hommage a Charles de Gaulle". Kompozycja aż szokuje swą gwałtowną energią napięć dramatycznych. To współczesny ekspresjonizm o utajonej programowości. Zbigniewa Bujarskiego „Contraria" przyniosły „wysmakowaną" muzykę szmerów i hałasów i impresjonistycznej różnorodności odcieni, lecz bez wyczuwalnej konstrukcji (Kraków). W gruncie rzeczy dosyć podobną, niestety tylko ilustracyjną, kompozycją okazało się „Solenne" Wojciecha Kilara (Katowice), z oryginalną partią solową altu, który wykonuje tylko jeden jedyny dźwięk (zresztą pięknie zaśpiewany przez Aleksandrę Imalską).

„Koncert na puzon" Tadeusza Paciorkiewicza z Warszawy dowodzi, że dzisiejszy twórca niekoniecznie pragnie szukać nowości — za wszelką cenę. Nie stroni od wypróbowanej formy i zdecydowanego rysunku frazy. Nowy „Koncert", aczkolwiek mało indywidualny w charakterze, daje przede wszystkim soliście możliwości popisu. Z imponującą wirtuozerią grał Juliusz Pietrachowicz i zebrał tyle oklasków, że ostatnią, folklorystyczną część utworu trzeba było aż powtarzać. Co prawda zastanawiające to, że podczas festiwalu awangardy bisowana zostaje praca utrzymana w stylu tradycyjnym. Wszystkie opusy poprowadził z muzyczną wnikliwością Napoleon Siess. Tylko szkoda, że partii orkiestralnej „Koncertu" Paciorkiewicza nie wypracowano jednak plastyczniej. Była już nazbyt „schowana", więc dźwiękowo trochę bezbarwna. Tym niemniej, całość spodobała się i tak, co dyrygenta częściowo rozgrzesza.

Program wtorkowego koncertu kameralnego wypełniła muzyka 6 twórców z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Poznania. Wszyscy oni usiłują znaleźć sobie własną dróżkę w gąszczu nowej muzyki, stosując najrozmaitsze wyrafinowane techniki. Na przykład Juliusz Łuciuk różnego rodzaju pałeczkami uderza o struny lub puka w ramę metalową i drzewo fortepianu „preparowanego". A klawiatura tu ciągle zamknięta! Czy jednak nie lepiej napisać coś odrębnego na instrumenty perkusyjne, miast psuć naszego i tak nie najświetniejszego Petrofa? Monotonne „Wizje" Mariana Borkowskiego ratowała sugestywna interpretacja wiolonczelisty Romana Sucheckiego. Dużą zaletą „Diafonii" (na 2 fortepiany) Tomasza Sikorskiego okazała się jej zwięzłość...

„Musica" (na dęte instrumenty drewniane) Ryszarda Kwiatkowskiego także nie objawiła ciekawszej inwencji, a nawet męczyła swą po szkolarsku stosowaną techniką dodekafoniczną, bez fantazji twórczej. Dopiero „Espressioni" Mirosława Bukowskiego wreszcie pozwoliły nabrać trochę ufności, że prawdziwe talenty jednak istnieją wśród naszych najmłodszych. „Espressioni" mają dobrze skonstruowany przebieg rytmiczny i zręcznie zastosowane awangardowe środki. Przy 2 fortepianach koncertowali: Hanna Bukowska i Mieczysław Makowski.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

TEATR

Poniżenie wśród luksusu

Wielu ma za złe Albeemu tę właśnie sztukę. Jest bezprzecznie słabsza od świetnej „Kto się boi Wirginii Woolf" oraz niezłej „Chwiejnej równowagi" i bardziej jeszcze od tamtych amerykańska. Wiele z jej efektów nie sprawdza się po prostu w zetknięciu z obcą publicznością, nie tą, do której jest adresowana. W nadrzędnym jej zamyśle tkwi bowiem pewna szczególnie perfidna przekora. Oto w kanwę typowo broadwayowskiej, znanej dobrze Amerykanom z teatru komercjalnego, komedii, wplata autor bardzo mocną i oskarżycielską w swej wymowie historię antyamerykańską i antymieszczańską zarazem. Coś, co zapowiada się jako lekka i absurdalna nieco komedia przeradza się po prostu nieoczekiwanie w dramat, którego bohaterowie, bynajmniej nie z nędzy, lecz tylko z niezaspokojonych dotąd tęsknot do pełnego luksusu, godzą się na największe nawet poniżenie. A nawet i na zbrodnie.

Zapewne na ten właśnie temat napisano już wiele lepszych sztuk od tej. Nie przesadzajmy jednak, oceniając ją zbyt ostro. W końcu jest to rzecz całkiem nieźle napisana, a przede wszystkim z dużą znajomością praw rządzących widownią. Tyle, że nieco przegadana i zbyt — mimo wszystko — jednak pusta i efekciarska.

Po kilku już scenach kraju sztukę Albeego gra obecnie Teatr Polski. Dyrektor Ziębiński zaprosił do jej wyreżyserowania znanego nam dobrze z kilku bardzo udanych spektakli na scenach poznańskich reżysera Stanisława Brejdyganta. Przedstawienia Albeego nie należy niestety zapisać na konto szczególnych osiągnięć Brejdyganta jako reżysera.

Z całą pewnością zyskałoby ono i przy staranniejszej selekcji tekstu, i przy zachowaniu większej nieco troski o typowo amerykańskie realia. Przedstawienie na premierze, powiedzmy całkiem otwarcie, było jeszcze dość wyraźnie niedopracowane.

Z obsady aktorskiej spektaklu na plan pierwszy wysuwa się ładnie i z dużą swobodą zagrana przez Krzysztofa Ziembińskiego rola sympatycznego Jacka oraz sugestywnie nakreślona przez Bronisławę Frejtażankę postać nieco demonicznej pani Toothwłaścicielki domu schadzek. Wirgiliusz Gryń obsadzony tu wyraźnie wbrew własnemu genrowi aktorskiemu, lepiej radził sobie w dramatycznej części spektaklu niż w tej pierwszej komediowej. Sidonia Błasińska natomiast, jak sądzę, bez większego przekonania wewnętrznego wcieliła się w postać Jenny: dobrej żony i matki oraz pensjonariuszki ekskluzywnego zakładu dla panów.

Scenografia Teresy Ponińskiej funkcjonalna i malarska, podkreślała umiejętnie iluzję ciepłego i spokojnego domu wśród kwiatów.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr Polski w Poznaniu: „Wszystko w ogrodzie" Edwarda Albeego w przekładzie Kazimierza Piotrowskiego i reżyserii Stanisława Brejdyganta. Scenografia Teresy Ponińskiej. Premiera 24 IV 71.

Prognozy gazowych potrzeb i rzeczywistość

Dokończenie ze str. 3

zować sobie sprawę gotowania?

A przecież tak jest nie tylko w Ostrowie. W licznych wielkopolskich miastach sytuacja jest podobna. W rok po sporządzeniu owej prognozy, o której mowa wyżej, nie korzystało z gazu sieciowego prawie 20 procent mieszkańców Poznania, 43 procent mieszkańców Gniezna i Gostynia, 56 procent mieszkańców Kalisza, 70 procent mieszkańców Śremu itd. itp. Żadna z 38 istniejących w Wielkopolsce gazowni nie wybiegała też ze swymi przewodami poza rogatki miast, na wieś. Stąd — jeśli chodzi o gazyfikację przewodową, nasza wieś stanowi wielką białą plamę.

Sądzę, że zapotrzebowanie określone jako „rzeczywiste" nie bardzo odpowiada rzeczywistości, że faktyczne potrzeby ludności są raczej bliższe wielkością określonym w prognozie jako potencjalne. A te są tak duże i rosną tak szybko, że istniejące gazownie zaspokoić ich nie mogą. Pozostaje więc złoże gazowe pod Ostrowem.

Wszyscy mają na ten gaz apetyt: gospodarstwa domowe w miastach i na wsi, fabryki i elektrownie. Na jego dostawy liczy nie tylko Wielkopolska lecz także Wrocławskie, Zielonogórskie i Szczecińskie. Tak jakby pod ostrowską ziemią kryło się niezmierzone morze gazu.

Tak jednak nie jest. Aby się o tym przekonać, wystarczy skonfrontować ujęte w prognozie, docelowe zapotrzebowanie na gaz samych tylko użytkowników z terenu Wielkopolski, z opinią Krajowej Komisji Zasobów Kopalin, która oceniała ostrowskie złoże gazowe.

Gdyby z tego złoża korzystały tylko gospodarstwa domowe w Wielkopolsce, to starczyłoby dla nich gazu mniej więcej na 60 lat. Jeśli podłącza się do niego fabryki, to gazu starczy tylko na 23 lata. A jeśli z tego złoża zaczną czerpać paliwo także elektrownie — to po 8 latach gazu już w nim nie będzie!

W tej sytuacji trzeba się zdecydować komu przyznać prawo pierwszeństwa w korzystaniu z ostrowskiego gazu ziemnego.

Z zaleceń V Zjazdu partii wynika, że gaz ziemny należy kierować przede wszystkim do tych dziedzin produkcji, ... „w których możliwe będzie uzyskanie największych efektów w zakresie intensyfikacji procesów technologicznych, obniżki kosztów produkcji, poprawy warunków pracy oraz zmniejszenie zanieczyszczenia powietrza..."

W konkretnych warunkach Wielkopolski w grę wchodzą więc w pierwszej kolejności fabryki chemiczne, huty szkła, odlewnie, zakłady prowadzące obróbkę cieplną metali, wytwórnie porcelitu i ceramiki a także niektóre zakłady spożywcze.

Drugim zalecanym przez V Zjazd partii kierunkiem wykorzystywania gazu ziemnego, jest sfera potrzeb bytowo-komunalnych. W referacie zjazdowym stwierdzono, że „...jest to jeden z najbardziej efektywnych kierunków użytkowania gazu, a ponadto umożliwia dalszą poprawę warunków bytowych ludności..."

*

Jest kwiecień 1971 roku. Od dnia odkrycia ostrowskiego gazu mija 7 rok. Jednak ludność Wielkopolski jeszcze z tego gazu nie korzysta. W tych dniach zakończono budowę gazociągu do zagłębia miedziowego w Głogowie. Lada dzień ostrowski gaz popłynie więc w Zielonogórskie. Gazociąg do Poznania utknął gdzieś na polach

PIOTR CHOJNACKI

Czytelnicy pytają — REDAKCJA ODPOWIADA

KREDYT BANKOWY NA BUDOWĘ DOMKU

J. K. — Proszę o wyjaśnienie, komu przysługuje kredyt bankowy na budowę domku jednorodzinnego?

RED. — Kredyt bankowy na budowę domu jednorodzinnego przysługuje w pierwszym rzędzie pracownikom uspołecznionych zakładów pracy. Przy uwzględnieniu pierwszeństwa w przyznawaniu kredytu bankowego bierze się również pod uwagę fakt systematycznego gromadzenia własnych środków finansowych, co najmniej przez okres 3 lat na mieszkaniowych książeczkach oszczędnościowych PKO. (436)

URLOP BEZPŁATNY PRZED PÓJŚCIEM DO WOJSKA

J. S. — Jestem absolwentem technikum. 15 sierpnia 1970 roku — podjąłem pracę w przedsiębiorstwie państwowym. Obecnie zostałem powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej. Czy przysługuje mi prawo do wykorzystania urlopu wypoczynkowego?

RED: — Pracownik powołany do odbycia służby wojskowej może wykorzystać przed powołaniem do wojska urlop wypoczynkowy, o ile nabył do niego prawo. Prawo takie nabywa się dopiero po przepracowaniu jednego roku. Jeżeli tego prawa Pan jeszcze nie nabył zakład pracy może udzielić mu, w miarę potrzeby, do 6 dni bezpłatnego urlopu, celem załatwienia ważnych spraw osobistych. (906)

CZY PRZYSŁUGUJE MI DODATEK RODZINNY?

Helena N. — Pobieram rentę rodzinną po zmarłym mężu i dodatek rodzinny na dzieci. Czy przysługuje mi (i w jakiej wysokości) dodatek rodzinny. Wyjaśniam, że od śmierci męża nie pracuję i nie posiadam żadnych innych źródeł dochodu?

RED: — Dodatek rodzinny dla żony przysługuje tylko w przypadku pobierania przez męża emerytury lub renty inwalidzkiej i to w przypadku, gdy żona pozostaje na utrzymaniu rencisty i ukończyła 50 lat, lub jest inwalidką, albo też wychowuje przynajmniej jedno dziecko w wieku do lat 16. Dla żony, która otrzymuje po śmierci męża rentę rodzinną dodatek nie przysługuje. (443)

PODATEK OD BEZDZIETNOŚCI

W. K. — Od 6 lat jestem żonaty i nie posiadam dzieci; zakład pracy z tego tytułu oblicza mi zwiększoną stopę podatkową — o 10 proc. Zaznaczam jednak, że mam na mym wyłącznym utrzymaniu ciotkę staruszkę nigdzie nie pracującą, ani też nie pobierającą żadnej renty.

RED: — Na podstawie art. 14 ustawy z 4. 2. 1949 r. o podatku od wynagrodzeń (Dz. U. Nr 7, poz. 41) podatek podwyższa się o 10 proc. od ludzi żonatych lub zamężnych od 2-ch przeszło lat, lecz nie mających na utrzymaniu dzieci, a pobierających wynagrodzenie wyższe niż 970 złotych. Utrzymanie innych osób jak np. ciotki nie uzasadnia do obniżki podatku, bowiem podwyżka ta zależna jest jedynie od posiadania na utrzymaniu dzieci. (479)

OPŁATA CZYNSZU

Lektor — Czy otrzymując klucze do nowego mieszkania, zobowiązany jestem uiścić czynsz za miesiąc, w którym wręczono mi klucze, mimo że w danym miesiącu nie wprowadziłem się do mieszkania?

RED: — Tak, obowiązek uiszczania czynszu powstaje z dniem, w którym otrzymuje Pan lokal do swej dyspozycji. Regulowanie opłat czynszowych jest obowiązkiem niezależnie od tego czy lokator już zamieszkał w nowym mieszkaniu czy jeszcze nie.

JAK ZOSTAĆ KONDUKTOREM PKS?

H. Osa. — Proszę poinformować mnie kto może zostać konduktorem PKS-u?

RED: — Konduktorem PKS-u może zostać każdy, kto ukończył 18 lat, posiada ukończoną szkołę podstawową, dobry stan zdrowia nienaganną przeszłość i odpowiednie warunki zewnętrzne. Kandydat odpowiadający tym kryteriom przechodzi 14-dniowe przeszkolenie, po którym zdaje egzamin. Jeśli zda z wynikiem dobrym zostaje konduktorem. (864)

Słuchamy płyt

„Płonie ognisko w lesie" — wiązanka dawnych pieśni harcerskich, ludowych, żołnierskich i powstańczych. Hymn harcerski, Płonie ognisko w lesie, Jak dobrze nam, Idzie noc, Śmierć komara, Pod żaglami „Zawiszy", Czerwony pas, Wizja szyldwacha, Orzeł biały i inne. Soliści: Hanna Lisowska — sopran, Pola Lipińska — alt, Zdzisław Nikodem — tenor, Józef Wojtan — baryton. Orkiestra i chór mieszany pod dyr. Ireneusza Łojewskiego. Muza, XL 0321.

Bez balonu nie zabawa. Maciej Koleśnik śpiewa 4 piosenki: tytułową, Bajer na Grójec, Baśka pracuje, Po ulicy mnie gna. Pronit, N 0617.

No to co — So what: See See rider i Saturday to sunday. Muza, SP—352.

The love affair 4 piosenki: Build on love, Once upon a season, Tale of two britters, Rainbow Valley. Muza, N 0619.

Old Harpsichord Musik — czyli stara muzyka klawesynowa w wykonaniu Julitty Ślendzińskiej (klawesyn): Georg Friedrich Haendel — Prelude e capriccio i Koncert F-dur. Baldassare Galuppi — II sonata, William Byrd — flet i bębenek oraz tańce polskie, czeski i Polonez anonimowych kompozytorów z XVI, XVII i XVIII wieku. Muza, XL 0584.

Maciej Kamieński — „Tradycja dowcipem załatwiona" — opera komiczna w jednym akcie; libretto — Franciszek Zabłocki. Wykonawcy: B. Nowicka — sopran, J. Artysz — baryton, L. Juranek — mezzosopran, K. Dłuha — tenor, L. Pawluk — tenor, A. Milewski — bas oraz orkiestra Warszawskiej Opery Kameralnej pod dyr. Jerzego Dobrzańskiego. Muza, XL 0617.

„Na szkle malowane" — fragmenty beatowego i głośnego musicalu, w którym prezentowani są czołowi wykonawcy beatowi (Jerzy Grunwald, Maryla Rodowicz, Andrzej Rybiński, Halina Frackowiak, Edward Hulewicz, Andrzej i Jacek Zielińscy, Czesław Niemen). Muzyka Katarzyny Gaertner, słowa Ernest Bryll. Muza, XL ne. Muza, XL 0709.

XXIV Wyścig Pokoju

Start Zygmunta Hanusika pod znakiem zapytania

Przez Plowdiw, Annabe, Algier, Rabat, Blois i Le Mans prowadziła droga polskich szosowców na start XXIV Wyścigu Pokoju który nastąpi 6 maja na warszawskim stadionie Dziesięciolecia. We wtorek już niemal wszyscy pretendenci do udziału w polskiej drużynie znaleźli się w kraju. Niestety, w tym roku nasza wyścigowa kadra prześladował wyjątkowy pech i trener Henryk Łasak, zamiast tradycyjnych „kłopotów bogactwa" będzie miał trudności ze skompletowaniem reprezentacyjnej siódemki.

Kontuzja i choroba wyeliminowały z grona kandydatów do biało-czerwonych koszulek Jana Stachurę i Zbigniewa Górskiego. W wyścigu (circuit de la Sarthe) kontuzji doznał trzeci kolarz ubiegłorocznego Wyścigu Pokoju Zygmunt Hanusik.

We wtorek 27 bm. powróciła do Warszawy szóstka ubiegłorocznych uczestników imprezy „Trybuny Ludu", „Neues Deutschland" i „Rudeho Prava": Zenon Czechowski, Zygmunt Hanusik, Andrzej Kaczmarek, Zbigniew Krzeszowiec, Krzysztof Stec i Ryszard Szurkowski.

Oto co powiedzieli na lotnisku kandydaci do naszej reprezentacji na Wyścig Pokoju, w rozmowie z dziennikarzem PAP:

Zygmunt Hanusik: „wiem, że sytuacja drużyny jest niewesoła, ale jestem zbyt doświadczonym zawodnikiem, aby zdecydować się na jazdę w Wyścigu Pokoju z kontuzjowaną nogą. We Francji podczas kraksy przewracając się uderzyłem nogą w leżący na szosie rower. Przejechałem później jeszcze dwa etapy. Podczas finiszu raptem poczułem ostry ból w nodze. Okazało się, że mam naderwane ścięgno mięśnia czworogłowego. Wylew już ustąpił, ale ścięgno wymaga intensywnej kuracji".

Zenon Czechowski: „szczęście, że wyścig tuż tuż, bo ostatnie starty dziesiątkują nam drużynę. Skończyły się wojaże — następny wyjazd z kraju nastąpi już na rowerach, w kolumnie WP. Kolarze ZSRR i CSRS osiągnęli „bombową" formę. Zwycięży kto nas pokona!

Ryszard Szurkowski: „rywale są mocni, my na pewno nie słabsi niż rok temu, a przy tym bardziej doświadczeni. To powinno zadecydować! Cieszę się, że stopniowo rośnie forma kolegów, a martwie fatalna przygoda Hanusika. Nie boimy się gór w końcowej części trasy. Po to przejechaliśmy ponad 1 tys. km żeby wystarczyło kondycji nawet na jazdę po górach. Drużyna radziecka jest pod względem kondycyjnym przygotowana nie gorzej od nas. Biełousow Skosyrew, Bielubin dobrze finiszują ale niepotrzebnie szafują siłami".

Kandydaci do drużyny udali się obecnie na dwa dni do domów, a w piątek zbiera się w Warszawie, gdzie zapadnie ostateczna decyzja o składzie ekipy. (PAP)

Ciasno w PTTK

Sprawozdawcza konferencja Oddziału Poznańskiego

Największy oddział PTTK w naszym województwie, Oddział Poznański podsumował wczoraj kolejny rok pracy. Delegaci kół i klubów zaakceptowali poczynania zarządu zgłaszając równocześnie postulaty mające na celu udoskonalenia pracy Oddziału. Dotyczy to szczególnie warunków w jakich pracują komisje, kluby i Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego, w jakich odbywają się zebrania, narady i szkolenie. Lokale, a praktycznie jedna salka przy Starym Rynku nie zaspokaja potrzeb stale rozwijającego się ruchu turystycznego. Dotychczas wszelkie starania władz PTTK-owskich były bezowocne. Wydaje się jednak, że już tylko dla podtrzymania ruchu na obecnym poziomie, nie mówiąc o perspektywach jest konieczne powiększenie siedziby Oddziału i jego agend.

Podczas wczorajszej konferencji sprawozdawczej kilkunastu zasłużonych działaczy PTTK-owskich zostało wyróżnionych. Srebrne Odznaki PTTK otrzymali: **Krystyna Ignaszak, Czesław Czub, Bogdan Dohnke i Kazimierz Wojnowski.** Honorowe Dyski WKKFiT otrzymali: **Jurand Nowacki, Maciej Haertle, Eugeniusz Kowal i Stanisław Buchalski.** Ponadto wręczono Dyplomy Zarządu Głównego PTTK i Zarządu Okręgu PTTK w Poznaniu. (d)

POLSCY STRZELCY POKONALI BUŁGARIĘ

W Sofii odbyło się międzypaństwowe strzeleckie spotkanie Bułgaria — Polska. Zakończyło się ono wysokim zwycięstwem reprezentantów Polski 4:1.

Z ostatniej chwili

Kluj włączony do grupy kandydatów na WP

Do startu XXIV Wyścigu Pokoju „Trybuny Ludu", „Neues Deutschland" i „Rudeho Prava" pozostał zaledwie tydzień. Przyjazdy ekip zagranicznych do Warszawy rozpoczną się już w najbliższy poniedziałek, 3 maja nastąpi również ogłoszenie składu polskiej drużyny. 30 kwietnia kandydaci do zespołu biało-czerwonych zbiorą się w COPO na Bielanach.

Kierownik wyszkolenia PZKol. Wojciech Walkiewicz poinformował dziennikarza PAP, że dodatkowo powołany został na zgrupowanie 23-letni członek kadry mistrzostw Świata Lech Kluj (Lech Poznań). Obok Zenona Czechowskiego i Andrzeja Kaczmarka, jest on trzecim kandydatem do drużyny na WP, wywodzącym się z Wielkopolski.

Ostatnim sprawdzianem formy podopiecznych trenera Henryka Łasaka będzie tradycyjne kryterium o Puchar Ministra Obrony Narodowej, rozgrywane wokół warszawskiego stadionu Wojska Polskiego. (ot)

Plenum Polskiego Komitetu Olimpijskiego

Wczoraj obradowało w Warszawie plenum Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Na plenum przybył wicepremier Wincenty Kraśko, który w swym wystąpieniu podkreślił, że sport spełnia ważką rolę w procesie wychowania młodego pokolenia, sprzyja podniesieniu zdrowotności fizycznej, kształtuje charaktery, postawę moralną.

Podstawą dyskusji na plenum PKOl — poświęconemu naszym przygotowaniom do Igrzysk w Sapporo i Monachium — był referat prezesa PKOl Włodzimierza Reczka.

W dyskusji poruszono wiele spraw związanych z przygotowaniami olimpijskimi w poszczególnych dyscyplinach sportu. (ot)

dalekopisem

PIŁKARSKI KLUBOWY PUCHAR EUROPY

Piłkarze mistrza Grecji Panathinaikos zakwalifikowali się do finału rozgrywek o Klubowy Puchar Europy, wygrywając w rewanżowym meczu z mistrzem Jugosławii Crveną Zvezdą 3:0 (1:0).

Pierwsze półfinałowe spotkanie tych zespołów wygrała Crvena Zvezda 4:1.

Drugim finalistą Klubowego Pucharu Europy w piłce nożnej został zespół Ajaxu (Amsterdam). Piłkarze holenderscy pokonali w rewanżowym meczu półfinałowym Atletico (Madryt) 3:0 (1:0).

PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW

Piłkarze Chelsea zakwalifikowali się do finału o Puchar Zdobywców Pucharów zwyciężając w rewanżowym pojedynku Manchester City 1:0 (1:0).

O PUCHAR MIAST TARGOWYCH

Pierwszym finalistą Pucharu Miast Targowych w piłce nożnej została drużyna Leeds United, która w meczu rewanżowym zremisowała na własnym boisku z Liverpoolem. Pierwszy mecz wygrał Leeds United 1:0. (t)

Szermiercze MP

Floreciści Warty na 5 miejscu

Finał „A" drużynowych rozgrywek w szabli przyniósł olbrzymią niespodziankę w postaci zajęcia ostatniego miejsca przez obrońcę tytułu Legię I Warszawa. Natomiast doskonale spisali się szabliści Warszawianki, którzy zdobyli mistrzowski tytuł.

Ostateczna punktacja finału „A" drużynowego turnieju szabli: 1) Warszawianka — mistrz Polski, 2) Marymont (Warszawa), 3) GKS (Katowice), 4) Legia I (Warszawa).

Finał „A" drużynowego floretu mężczyzn przyniósł także porażkę zeszłorocznego mistrza. Warszawski Marymont nie obronił tytułu i przegrał spotkanie decydujące o pierwszym miejscu z AZS-em I (Warszawa) 6:9.

W finale „B" floretu drużynowego mężczyzn o miejsca 5—8 klasyfikacja była następująca: 5) Warta I Poznań, 6) ROW Rybnik, 7) Legia I Warszawa i 8) AZS Gdańsk. (t)

„KOZIOŁKI" swoim sympatykom NA MIESIĄC MAJ UFUNDOWAŁY 79 NAGRÓD WARTOŚCI 300.000 ZŁ.

GŁÓWNE WYGRANE:
- 1 samochód osobowy marki „Fiat 125 P"
- 2 premie po 10.000 zł
- 6 premii po 5.000 zł
- 20 premii po 2.000 zł
- 50 premii po 1.000 zł

W losowaniu nagród biorą udział wszystkie kupony I i V-zakładowe złożone na gry miesiąca maja 1971 r., na które nie padła wygrana w losowaniu głównym.

Losowanie nagród odbędzie się w dniu 3 czerwca 1971 r. o godzinie 17 w świetlicy Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Poznań - Stare Miasto, ul. Libelta 16/20.

„KOZIOŁKI" — to gra mieszkańców Poznania i Wielkopolski.

K3002

DYREKCJA LICEUM EKONOMICZNEGO w Poznaniu, przy ul. Różanej 17

PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA

do 3-letniego liceum o kierunku ekonomika i organizacja przedsiębiorstw. O przyjęcie zabiegać mogą kandydaci (chłopcy i dziewczęta) z ukończoną drugą klasą liceum ogólnokształcącego. Warunkiem przyjęcia jest złożenie w terminie do 30. 5. 1971 r.:
- podania do którego dołączyć należy:
- życiorys
- 2 zdjęcia
- świadectwo lekarskie
- świadectwa kl. VIII, kl. I i wykaz ocen za I półrocze kl. II LO potwierdzone przez dyrekcję szkoły.

Egzaminu wstępnego nie przewiduje się.

K2952

DYREKCJA TECHNIKUM MECHANICZNEGO i ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ W ROGOŹNIE

PRZYJMUJE ZAPISY

na rok szkolny 1971/72:
- do klasy I budowlanej (o specjalności murarz), dla młodzieży męskiej w wieku od 15—17 lat, która ukończyła ósmą klasę szkoły podstawowej — oraz
- do klasy I 5-letniego młodzieżowego technikum mechanicznego — specjalność obróbka skrawaniem — dla dziewcząt i chłopców po ukończonej ósmej klasie szkoły podstawowej;
- do klasy I 3-letniego młodzieżowego technikum mechanicznego — specjalność obróbka skrawaniem — dla dziewcząt i chłopców po ukończonej II klasie Liceum Ogólnokształcącego.

Każdy uczeń klasy budowlanej ma zapewnione stypendium.

Uczniom zamiejscowym zapewnia się miejsce w internacie.

Podania wraz z życiorysem i świadectwem zdrowia — należy przesyłać zaraz pod adresem: Technikum Mechaniczne i Zasadnicza Szkoła Zawodowa — Rogoźno Wlkp., ul. Dojazdowa 1.

K2394

W niedzielnym losowaniu „KOZIOŁKÓW" możesz stać się posiadaczem ponad 500.000 zł lub samochodu „Fiat 125 P"

K2996

Pracownicy poszukiwani

Dyrekcja Technikum Ogrodniczego i Rolniczego w Lesznie przyjmie od 1 września 1971 r.
- KIEROWNIKA INTERNATU,
- NAUCZYCIELA MATEMATYKI,
- NAUCZYCIELA wychowania fizycznego,
- NAUCZYCIELA przedmiotów zawodowych w technikum rolniczym.

K2936

Spółdzielnia Pracy „Cinema" w Poznaniu zatrudni zaraz:
- AKWIZYTORÓW.

Szczegóły do omówienia w Dziale Administracyjno - Handlowym Poznań, ul. Wroniecka 17. K2932

Praca • Nauka

Opiekunka do dwojga dzieci (2 i 4 lata) potrzebna zaraz. Zgłoszenia Poznań, ul. Engeströma 16 m 82 od godz. 18. 6157g

Oddam krawaty do malowania. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 5397g

Potrzebna pomoc domowa uczeń-nica, Piekarnia Ciastkarnia, Poznań, Garbary 65. 5109g

Administracje większych domów o powierzchni powyżej 1500 m² przyjmie cieszący się dobrą opinią fachowiec. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 3848g

Oddam długie krawaty do szycia. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 5898g

Magistrowie uczą ośmioklasistów, maturzystów wszystkich przedmiotów. Szamarzewskiego 21 m. 7. 5468g

Tańców uczę — Poznań Mickiewicza 27 m. 7a. 4981g

Kupno • Sprzedaż

Kupię rowerek dziecięcy Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 5691g.

Pianino Quandt Berlin, bufet, stół okrągły, rozsuwany sprzedam. Tel. 646-14. 6223g

Wózki dziecięce różne modele, wielki wybór poleca Brzozowska Poznań, Czerwonej Armii 10. 3341g

Sprzedam przyczepę ciągnikową. Jan Nowaczyk, Zbąszyń, Armii Czerwonej. Tel. 219. 1320p

Sprzedam Wielką Encyklopedię Powszechną. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 6370g

Sprzedam motor Iż 350 Pleneta, stan dobry. Poznań-Minikowo, ul. Iłżańska 42 m. 1. 6367g

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Wytwórnia Janke, Dąbrowskiego 88. 3787g

Radio turystyczne „Ryga" magnetofon niemiecki Ostyloskop, telewizor większy sprzedam okazyjnie, Woch, Poznań, Obornicka 96. 4713g

Viennatone nowy austriacki aparat słuchowy w okularach sprzedam. Poznań, tel. 436-76, godz. 16—18. 5251g

Sprzedam grawerkę - kopiarkę produkcyjną pół automatyczną, produkcji szwajcarskiej. Stan idealny. Jan Młoduszewski, Poznań, ul. Św. Stanisława 16 (warsztat ślusarski). 5705g

Sprzedam motocykl — WFM z kaskiem. Ul. Włodarska 5 m. 4, Winogrady. 5749g

Sprzedam okazyjnie telewizor „Granit". Poznań, ul. Dąbrowskiego 33 m. 5, godz. 16—18. 5820g

Sprzedam Pannonię w dobrym stanie. Poznań, ul. Serafitek 11 b m. 7. 5775g

Sprzedam korzystnie mikroskop C. Zeiss (Jena), powiększenie 20,25 razy. Stan bardzo dobry. Adres wskaże „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 5743g.

Meble do pokoju stołowego, jasny dąb, styl gdański z zegarem stojącym sprzedam. Poznań, Prusa 19 m. 8, telefon 405-15. 5710g

Samochody

Sprzedam Syrenę 104, cena 50 tys. zł. H. Manikowski, Pioski, ul. Dworcowa, pow. Gostyń. 1345p

Sprzedam Skodę 1101. Głogowska 105 m. 11. 1328p

Syrenę 104 sprzedam. Stalec, Środa, Dąbrowskiego 11 m. 6. 1344p

Wartburg 1000 stan idealny piec c. o. 160 m³. Wiry k/Poznania, Dworcowa 24. 5587g

Nieruchomości

Sprzedam spiesznie, Poznaniu dom willowy 5-cio pokojowy z wygodami wyłączony cały wolny z ogrodem, garażem, placem zajazdowym przy głównej ulicy wyjazdu z Poznania. Obiekt nadaje się na zamieszkanie dwóch rodzin i na wszelki przemysł. Cena niska 420.000 zł lub zamiana na obiekt mniejszy z mieszkaniem. Zgłoszenia Adamski, Poznań, Matejki 33a. 6379g

Sprzedam dom mieszkalny w Kościanie, możliwość drobnego przemysłu, wolne mieszkanie. Tomkiewicz, Kościan, tel. 427. 1323p

Kupię domek co najmniej 5-izbowy z wygodami w Ostrowie Wlkp. lub bliskiej okolicy, albo w Kaliszu lub bliskiej okolicy. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 1326p

Dom dwupiętrowy domek piętrowy, razem sprzedam, duże podwórze, miejsce na warsztat. Lewicka, Gniezno, Roosevelta 76. 1322p

Sprzedam 2 ha ziemi pszenno - buraczanej w Marzeninie. Zgłoszenia Stefański, Sokuścinne, pow. Września. 1321p

Domek wolny, ogrodem sprzedam. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 5592g.

SREBRO — ZŁOM

KUPUJĄ SKLEPY „Ars Christiana"
- Poznań, ul. Wrocławska nr 10
- Kalisz, ul. Kanonicka nr 1
- Gniezno, ul. Młodej Gwardii 1
- Kościan, Rynek nr 19
- Piła, ul. M. Buczka 40.

K1971

Zguby • Różne

24. 4. 1971 na Osiedlu Winogrady zaginął pies pudel z obrożą kolczatką. Wiadomość tel. 450-77. 6305g

25 bm. zgubiono okulary w okolicy Dworca Zachodniego. Znalazcę wynagrodzę. Grochowska 94 m. 8. 6404g

23. 4. zgubiono czarny portfel z pieniędzmi ca 3.000. Znalazcę wynagrodzę. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 6422g

Grzejniki — centralnego ogrzewania, stalowe, solidnie, terminowo wykonuje warsztat Traugutta 15. 5537g

Grępolowanie wełny, waty, szarpanie szmat na kołdry. Poznań, Piękna 47, naprzeciw Ogrodu Botanicznego. 4463g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 4330g

Matrymonialne

Kawaler lat 60 samotny, dobrze sytuowany bez nałogów posiadający dobry zawód w powiatowym mieście pozna starszą kulturalną, samotną panią. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 1316p

Samotny, niezależny pozna panią do lat 50 z mieszkaniem. Cel. matrymonialny. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 5572g.

Kawaler, przystojny na stanowisku, posiadający mieszkanie i gotówkę — pozna ładną i zgrabną pannę do lat 28. Cel matrymonialny. Szczegółowe oferty wraz ze zdjęciami kierować „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 5661g.

Dnia 27 kwietnia 1971 roku zmarł po długiej chorobie, były pracownik naszej szkoły

STANISŁAW KŁOSOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 kwietnia 1971 r. o godz. 16.30 na cmentarzu na Starołęce.

Zmarły był dobrym, sumiennym i cenionym pracownikiem.

Rodzinie Zmarłego

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

składają

Dyrekcja, Grono Nauczycielskie i Komitet Rodzicielski IX Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu. 6427g

---

Dnia 27 kwietnia 1971 r. zmarła śp.

WIERA DZIEKAN

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim

o czym zawiadamiają

mąż i rodzina

6443g

Dnia 17 kwietnia zmarł w Warszawie i tam został pochowany

JAN ZABOROWSKI

Profesor Uniwersytetu w Tulsa, USA, ur. w Rososzycy w 1904 r.

o czym powiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego

w głębokim smutku pogrążeni

żona z dziećmi, siostra i brat z rodzinami

6289g

---

† W dniu 27 kwietnia 1971 r. zmarł nagle w wieku 76 lat, nasz najdroższy brat, szwagier i wujek

STANISŁAW NADOLNY

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 12 na cmentarzu w Krzyżownikach.

O bolesnej stracie zawiadamia

rodzina

6492g

Dnia 26 kwietnia 1971 r. zmarła nasza ukochana mama, siostra i babcia

FRANCISZKA PERCZAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 kwietnia br. o godz. 12 na cmentarzu junikowskim

o czym zawiadamiają przyjaciół i znajomych pogrążeni w żalu

córka z mężem i rodzina

6467g

---

† W dniu 26 kwietnia 1971 r. odeszła od nas do wieczności, najdroższa mamulka, najlepsza, najtroskliwsza babunia

MARIA KWIATKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się na Górczynie w piątek, dnia 30 bm. o godz. 11.00

O wielkiej bolesnej stracie zawiadamiają

córki, wnuczka, zięć i rodzina

Poznań, Osiedle Jagiellońskie 32 m. 11, dawniej Engla 24 m. 9. 6439g

---

† Dnia 27 kwietnia 1971 r. zmarł przeżywszy lat 62

STEFAN MATUSZKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążona w smutku

Rodzina

6475g

---

† Dnia 27 kwietnia 1971 r. zasnął w Bogu w wieku 72 lat, mój najdroższy mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek i pradziadek śp.

STANISŁAW KŁOSOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 29 bm. o godz. 16.30 na cmentarzu parafialnym na Starołęce.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, ul. Forteczna 43 m. 3. 6460g

---

† Dnia 27 kwietnia 1971 r., zmarła po długiej i ciężkiej chorobie w wieku lat 15, nasza najukochańsza, jedyna nieodżałowana córeczka

OLEŃKA NAWROCKA

uczennica klasy VIII

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 kwietnia 1971 r. o godz. 10.50 na cmentarzu parafialnym na Górczynie

o czym zawiadamiają

rodzice i rodzina

Poznań, ul. Hetmańska 13 m. 6. 6468g

---

† W dniu 27 kwietnia 1971 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 60 śp.

STANISŁAW KWAŚNIEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu górczyńskim

o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

córka z rodziną

Poznań, ul. Szamarzewskiego 56 m. 15. 6469g

Ś.†P. Stanisława z Borowskich

ŚWIETLEWSKA

nasza dobra, kochana mama, teściowa, babunia i siostra zasnęła w Bogu w dniu 27 kwietnia 1971 r.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

córki, syn, synowa, zięciowie i wnuki

Poznań, Grochowska 137 m. 19. 6463g

Dnia 25 kwietnia 1971 r. zmarł

Prof. dr hab.

JAN SZCZEPAN OTRĘBSKI

profesor zwyczajny filologii bałtyckiej i kierownik Katedry Filologii Bałtyckiej UAM w latach 1945—1960, członek korespondencyjny PAN, w latach 1921—1939 profesor i dziekan Uniwersytetu im. Stefana Batorego w Wilnie, od 1940 do 1944 roku profesor Litewskiego Uniwersytetu w Wilnie.

Senat żałobny odbył się 28 kwietnia br. o godz. 9 a pogrzeb tegoż dnia o godz. 13 w Puszczykowie.

Rektor i Senat Akademicki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

K3041

---

† W dniu 28 kwietnia 1971 r. po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. zakończyła swoje pracowite i ofiarne życie w wieku 82 lat, nasza ukochana matka, teściowa, babcia i siostra, śp.

HELENA NIKLAUS

z domu Nowak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

syn z rodziną

Poznań, ul. Marcelińska 69 m. 1. 6453g

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ Grunwaldzka 19

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). ● Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy. Redaktor naczelny 657-76. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji: 648-85. Sekretariat: 657-76 w godz. 9—16. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31. ● Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". ● Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. ● Prenumerata: wpłaty na kwartał pół roku i rok przyjmują placówki Poczty i „Ruchu". ● Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. ● Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. Z-6

KWIECIEŃ 29 Czwartek	Piotra Słońce: 4.26—19.15

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Wszystko w ogrodzie"; NOWY (Kino Olimpia) — g. 19 „Krakowiacy i Górale"; OPERA — g. 19 „Hrabina"; OPERETKA — g. 19 „Dama od Maxima"; MARCINEK — nieczynny.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30 „Cztery damy i as" (franc. 18 l.), g. 15.30, 18, 20 „Nie do obrony" (ang. 18 l.); APOLLO — nieczynne; BAŁTYK — g. 10, 13 „Oliver" (ang. 11 l.), g. 16, 18, 20.15 „Wahadło" (USA 18 l.); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30 „Kaszebe" (pol. 16 l.), g. 15.30, 18, 20.15 „Topkapi" (USA 16 l.); GONG — g. 10, 13, 16, 19 „Życie, miłość, śmierć" (franc. 18 l.); GRUNWALD — nieczynne; GWIAZDA — g. 10.30 „Wyzwanie dla Robin Hooda" (ang. 11 l.), g. 13, 18, 20.15 „Zabójcy" (USA 18 l.), g. 15.30 — seans zamknięty; KOSMOS — g. 17, 19.30 „Bandyci w Mediolanie" (włoski 16 l.); MALTA — g. 16 „Królewna o długim warkoczu" (radz. 7 l.), g. 18, 20.15 „Zbieg z Alcatraz" (USA 18 l.); MINIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Daleko na zachodzie" (radz. 14 l.); OLIMPIA — nieczynne; OSIEDLE — nieczynne; PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Gang Olsena" (duński 16 l.); PAŁACOWE — g. 12.30, 15, 17.30, 20 „Miłość blondynki" (czeski 16 l.); PRZYJAŹŃ — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30 „100 karabinów" (USA 16 l.), g. 15, 20.30 „Nieśmiertelny Flip i Flap" (USA 11 l.), g. 17.30 — seans zamknięty; RUSAŁKA (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „100 karabinów" (USA 16 l.); SCALA — g. 16, 19.30 „Spartakus" (I i II cz. — USA 16 l.); TĘCZA — nieczynne; WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Dziewczyna z pistoletem" (włoski 16 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 15, 17, 19.15 „Dżamila" (radz. 14 l.); WILDA — g. 10, 15.30, 18, 20.15 „Sklep z modelkami" (USA 16 l.), g. 12.30 — seans zamknięty; WŁÓKNIARZ (Stęszew) — nieczynne; WRZOS (Luboń) — g. 18 „Fraulein Doktor" (jug. 18 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Doczekać zmroku" (USA 16 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Paryż".

DYŻURY

Interna, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.

Laryngologia — Szpital Kliniczny im. Świecickiego, ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31.

Psychiatria — Klinika Psychiatryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chełmońskiego 20) wypadki uliczne, tel. 99, nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; **dla Poznania** porady lekarskie, tel. 637-35; podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — cała dobę; **dla pow. poznańskiego** (ul. Kościuszki 103), tel. 566-66. Podstacje w Luboniu, tel. 09; w Swarzędzu, tel. 299 — czynne całą dobę.

Ambulatoria: internistyczne (ul. Chełmońskiego 20) — czynne całą dobę; **pediatryczne** (ul. Chełmońskiego 20) g. 15—23 niedz. i święta — 8—23; **stomatologiczne** (ul. Chełmońskiego 20) — czynne od 18—7 w niedziele i święta całą dobę; **chirurgiczne I** — ul. Kórnicka 8 tel. 707-19 — cała dobę; **chirurgiczne II** — ul. Kasprzaka 14, tel. 623-55 — cała dobę; **Laboratorium szybkich analiz** (Chełmońskiego 20) — g. 7—23.

Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18—23, niedz. i święta g. 13—23: **Grunwald** (Kasprzaka 16 tel. 664-26); **Jeżyce** (Mickiewicza 31, tel. 420-37); **Stare Miasto** (Garbary 61, tel. 543-95); **Nowe Miasto** (Kórnicka 8, tel. 710-82); **Wilda** (Dzierżyńskiego 149, tel. 318-56). Zgłoszenia wizyt w stacji PR, tel. 666-66.

„Telefon Zaufania nr 586-87 dyżuruje lekarz psychiatra lub psycholog (czynny cała dobę). Nr 522-51 porady prawne w zakresie spraw rodzinnych, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych.

Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 249, tel. 67-24-14 od 8—21, w nocy nagłe wypadki.

Porady przeciwalkoholowe, tel. 539-18 dyżury informacyjne w dni powszednie — g. 8—19.

Apteki: al. Marcinkowskiego 11, Główna 69, Kórnicka 24 (dyżur nocny).

RADIO

CZWARTEK: PROGRAM I — Fala 1322 m; 8.05 Public. międzynar.; 8.10 Mozaika muzyczna; 8.45 „Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych"; 8.55 W kilku takt tach, w kilku słowach; 9 Dla kl. III — IV (jęz. polski) „Kubuś Puchatek"; 9.20 Muzyka ludowa Japonii; 9.30 Felieton muzyczny J. Waldorffa; 10.05 „Na męża nieodpowiedni" — fragm. opow.; 10.25 Muzyka polska; 10.50 Telekomunikacja; 11 Dla kl. VIII (fizyka): „W rozgłośni radiowej"; 11.20 Mel. rozrywkowe; 11.30 Dedykujemy II zmianie; 11.50 Poradnia Rodzinna; 12.25 Rytmy i melodie dla wszystkich; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13 Z życia ZSRR; 13.20 Z Ziemi Kurpiowskiej na Kujawy; 13.40 Więcej, lepiej, taniej; 14 Wiersze Wł. Sebyły; 14.10 Rytmy hiszpańskie w muzyce; 14.30 Z estrad i scen operowych naszych sąsiadów; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Z nagrań Leopolda Stokowskiego; 16.30 Popołudnie z młodością; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Z księgarskiej lady; 19.30 Kwadrans muzyczny K. Stromengera; 19.45 Z kraju kwitnącej wiśni — konc. rozrywk. 20.30 W rytmie walca; 21 W imieniu prawa — w służbie bezpieczeństwa; 21.30 Konfrontacje; 22 Konc. Chóru p/d St. Stuligrosza; 22.20 Ze skarbnicy muzycznej baroku; 23.10 Przeglądy i poglądy; 23.20 Gra Zespół Instrument. A. Mazurkiewicza; 23.30 Rewia piosenek; 0.10 Program nocny z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.05 Muzyczny tydzień Poznania; 8.35 Socjorama; 9 Miniatury i transkrypcje orkiestrowe; 9.35 „Nie ma marginesu"; 10.05 Na wrocławskiej pięciolinii; 10.25 „Twarzą w twarz" fragm. pow.; 10.45 Konc. poranny; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.25 „Po ten kwiat czerwony"; 13.40 „Oby twój cień nie był krótszy" z cyklu: „Od powiednie dać rzeczy słowo"; 14.05 Kocham cię Tokio — konc. rozrywk.; 14.30 Kronika kulturalna; 14.45 „Błękitna sztafeta"; 15 Z muz. romantycznej; 17.15 Aud. ekonomiczna; 17.25 Z życia poznańskich szkół muzycznych; 17.55 Radioexpress; 18.05 Gra Pozn. 15-tka Radiowa p/d Z. Mablika; 18.20 Widnokrąg — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 J. rosyjski; 19.31 Miniturniej trębaczy; 19.45 Przegląd filmowy „Kamera"; 20 miniturniej gitarzystów; 20.15 „Pod wielką kolorową Barierą" gawęda; 20.35 K. Kurpiński — „Zamek na Czorsztynie" opera w 2 aktach; 22.33 Rytmy dla tańczących par; 23 Konc. z nagrań Ork. Symf. Radia Japońskiego.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III — UKF 66,62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 7.50 Mikrorecital Tadeusza Olszy; 8.05 Herb Alpert i Sergio Mendez po polsku; 8.35 Muzyczna poczta UKF; 9 „Trędowata" — odc. 6; 9.10 Miniatury S. Prokofiewa gra Światosław Richter; 9.45 Operetka na jazzowo; 10 Opera na beatowo; 10.15 N plus T — czyli nowoczesność i technika; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Eliza, czyli życie prawdziwe" — odc. 35; 12.25 Konc. muz. uniwersalnej; 13 Na opolskiej antenie; 15 Trasa — gawęda; 15.10 Piosenki paryskich przedmieść; 15.35 Szlachetne zdrowie; 15.50 Wszystko w stylu swing; 16.15 G. Rossini — III Sonata na zespół smyczkowy C-dur; 16.30 Nowi „Novi" — nagrania z płyty „Torpedo"; 16.45 Nasz rok 71-szy; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Trędowata" — odc. 7.; 17.40 Aktualności polskiej piosenki; 18 Krasnoludki są na świecie — magazyn; 18.35 Mój magnetofon — aud. Wojciecha Manna; 19 Pisarz miesiąca — W. Żukrowski; 19.15 Aktorskie pojedynki muzyczne Philippe Clay — W. Gołas; 19.30 Fortepianowe romanse; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Blues wczoraj i dziś; 20.25 Lektury, lektury; 20.40 Gdzie jest przebój? 21.05 Tylko po hiszpańsku; 21.20 Powrót do starych melodii; 21.40 K. Sadowski poleca... 21.50 Opera — K. Kurpińskiego „Zabobon czyli Krakowiacy i Górale"; 22.08 Śpiewa Łucja Prus; 22.15 Powieść w wyd. dźw. „Beniowski" — odc. 9; 22.45 Aktorskie pojedynki muzyczne B. Bardot — K. Jędrusik; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje R. Bacciarelli; 23.05 Collegium Musicum — Na hiszpańską nutę; 23.50 Śpiewa zespół „New Christy Minstrels".

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 8.15—8.45 — Matematyka w szkole: „Elementy algebry liniowej" (zajęcia fakultatywne); 9—9.30 — Język polski (kl. VIII) — Władysław Broniewski; 15 — **Program specjalny dla drużyn Związku Harcerstwa Polskiego**; 16.20 — Politechnika TV — Fizyka (I rok): „Układy drgające" — cz. I i II; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Ekran z bratkiem; 17.45 — „W Ardżesz" — reportaż z rumuńskiego miasta; 18 — „Sygnały"; 18.15 — „Ludzie wielkiej budowy" — reportaż; 18.40 — Rytmy południowoamerykańskie; 19.10 — „Przypominamy — radzimy"; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Matka chrzestna" — reportaż; 20.20 — „Podwój na gra" — fab. film ang. (od 16 l.); 21.30 — „O stanie oświaty" — rozmowa z prof. dr Janem Szczepańskim; 21.50 — Przegląd muzyczny — prowadzi Ludwik Erhardt; 22.20 — Dziennik; 22.40—23.45 — Politechnika TV (powt.).

PIĄTEK: 10—11.30 — „Jutro Meksyk" — film fab. prod. polskiej; 14 — Program Tygodnia; 14.30 — Fizyka dla nauczycieli: Eksperymenty pokazowe i laboratoryjne w dziale „fizyka ciała stałego"; 15 — Program specjalny dla drużyn Związku Harcerstwa Polskiego; 15.20 — Politechnika TV — Rysunek techniczny (I rok): „Stosowanie wymiarów tolerowanych" oraz „Wymiary a technologiczność wytworu"; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla dzieci — Pora na Telesfora: „Rozmowy ze smokiem", „Gość ze Smokolandii" i „Kot w butach"; 17.20 — Nie tylko dla pań; 17.40 — „Kronika Tygodnia"; 18 — „Kraj" — tygodnik społeczno-polityczny; 18.30 — Dymitr Szostakowicz — III Symfonia „Pierwszomajowa" w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Państwowej Filharmonii Śląskiej w Katowicach, chóru mieszanego „Ogniwo" oraz aktorów; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — „Z majowym pozdrowieniem" — program estradowy. Transmisja z hali sportowej w Łodzi; 21.40 — Dziennik i wiadomości sportowe; 22.15 — „Hydrozagadka" — film prod. TVP.

W zakładach pracy

Wzrasta liczba stołówek i bufetów

Poznańska Spółdzielnia Spożywców rozszerzyła w ostatnich latach swą sieć gastronomiczną w zakładach pracy i uczelniach. W grudniu ub. roku prowadziła już 21 stołówek i przeszło 50 bufetów. Wydano w nich w ub. roku ponad 4 800 tys. posiłków, w tym 2 600 tys. obiadów.

W tym roku PSS uruchomiła 3 dalsze bufety w zakładach pracy, przejęła 3 bufety oraz stołówkę od Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. Aktualnie prowadzi zatem 22 stołówki oraz 54 bufety. W najbliższych miesiącach przejmie 6 dalszych bufetów, a mianowicie: w Zakładach Rowerowych, Zakładach Produkcji Części Zamiennych Maszyn Budowlanych „ZREMB", „Energoprojekcie", Poznańskich Zakładach Farmaceutycznych „Polfa", PDT i w Fabryce Pomocy Naukowych.

Fachowcy z PSS udzielają kierownictwu tych zakładów rad, jak funkcjonalnie rozwiązywać i wyposażać przeznaczone na bufety pomieszczenia, pośredniczą przy zakupie niezbędnych maszyn i wyposażenia. Byłoby pożądane, aby z tej pomocy korzystały zakłady, które chcą zorganizować u siebie placówki gastronomiczne. Praktyka wykazuje bowiem, że przekazywane niekiedy pomieszczenia źle zaprojektowane, które m. in. nie odpowiadały wymogom stawianym przez stacje sanitarno-epidemiologiczne.

Nastąpi też w tym roku poprawa jakości posiłków i wzbogacenie ich asortymentu. W programie działalności przewiduje się bowiem wprowadzenie we wszystkich stołówkach studenckich 3 zestawów obiadowych, w tym jednego dietetycznego, a w stołówkach pracowniczych po 2 zestawy. Planuje się ponadto zwiększenie produkcji garmażeryjnej na zaopatrzenie bufetów, zwiększenie w zakładach liczby posiłków regeneracyjnych, wprowadzenie w stołówkach pracowniczych w dniach przedświątecznych sprzedaży gotowych wyrobów garmażeryjnych na zamówienie.

Do lepszego zaopatrywania mieszkańców przyczyni się wybudowanie przez PSS w tej 5-latce za około 15 mln zł na Winogradach nowocześnie wyposażonego zakładu garmażeryjnego o zdolności przerobowej 6-8 ton na dobę. Jak wynika z oświadczenia prezesa Zarządu PSS, Aleksandra Michałowskiego, który zajmuje się w PSS działalnością gastronomiczną, remontami i inwestycjami, nowa wytwórnia będzie spełniać dwie funkcje: produkować wyroby garmażeryjne i stanowić równocześnie centralną przygotowalnię, kuchnię-matkę, zaopatrującą w swe produkty bufety i mniejsze stołówki PSS. Korzyści będą więc dość znaczne.

Proponowana lokalizacja jest dogodna ze względu na krótki promień dojazdów do poszczególnych dzielnic.

Uruchomienie dużego zakładu garmażeryjnego i rozszerzenie przez PSS działalności w innych dziedzinach powinno przyczynić się do lepszego zaopatrywania mieszkańców i ułatwić życie kobietom prowadzącym gospodarstwa domowe.

Nie wszystkie jednak już istniejącej stołówki są należycie wykorzystane. Np. stołówka przy „Mostostalu" i „Teletrze" rozprowadza dziennie tylko 200 posiłków, podczas gdy mogłaby ich przygotować dwukrotnie więcej. Byłoby zatem pożądane, aby zakłady posiadające takie jadłodajnie umożliwiły korzystanie z nich pracownikom z sąsiednich, małych przedsiębiorstw i instytucji. Budowa stołówek wiele kosztuje, a nie każde małe przedsiębiorstwo może sobie na to pozwolić. (b)

Dbajmy o czystość

Z zadowoleniem trzeba stwierdzić, że w wyniku wiosennych porządków niektóre rejony już stały się ozdobą miasta. Stwierdzenie to nie dotyczy, niestety, wszystkich terenów przydomowych. W związku z tym Miejska Komisja Porządku i Czystości zwraca się — za naszym pośrednictwem — z apelem do wszystkich tych, którzy jeszcze nie przystąpili do porządkowania podległych im terenów. A do 1 Maja powinien zniknąć bałagan i brud z ulic, podwórzy oraz terenów przydomowych.

W apelu wspomniana komisja zwraca się przede wszystkim do **dozorców i zarządców terenów przydomowych.** Do tej pory też nie wszędzie — mimo zaleceń — nie zainstalowano kranów na zewnątrz budynków, dla umożliwienia dozorcom codziennego zmywania chodników, podwórzy i połowy jezdni. Przypomina się też zarządcom nieruchomości o obowiązku przeprowadzania codziennych dezynfekcji (lizolem, wapnem chlorowanym lub sterinolem) pojemników na śmieci, otoczenia studzienek, kanałów ściekowych oraz innych urządzeń sanitarnych. Sprzedaż wapna chlorowanego w beczkach 50 kg — zgodnie z zamówieniami administracji, lub doraźnie — prowadzi sklep chemiczny przy Starym Rynku 98/100. Sprzedaż detaliczną wapna prowadzą sklepy „Argedu". Natomiast lizol można nabywać w sklepach przy ulicach: Kraszewskiego 11, Dąbrowskiego 105, Polnej 20 oraz pl. Wielkopolskim 7.

Miejska Komisja Porządku i Czystości przypomina również, że ten kto nie wykonuje obowiązków sanitarno-porządkowych, podlega karze.

W apelu zwraca się ponadto uwagę na konieczność zaprowadzenia ładu przed niektórymi zakładami pracy. Należy m. in. usunąć stare, zniszczone plansze reklamowe ustawione w różnych punktach miasta. (a)

Kolorowo i czysto

Radują oko uporządkowane place między budynkami przy ul. Osinowej na Dębcu. Obok zieleniejących świeżą trawą trawników wyrosły na klombach kwiaty. Mają się też gdzie bawić dzieci, którym postawiono odpowiedni sprzęt i urządzono piaskownice. Oby coraz więcej było w naszym mieście tak zadbanych rejonów. (c)

Fot. — K. Przychodzki

Pociąg wycieczkowy do Zakopanego

W pociągu wycieczkowym dla szkół, organizowanym przez „Orbis" na zlecenie Kuratorium, wyruszającym 14 maja na trasę Poznań — Kraków — Wieliczka — Poronin — Zakopane — Poznań są jeszcze wolne miejsca. Zainteresowane szkoły mogą się skontaktować z „Orbisem" w Poznaniu, ul. Świerczewskiego 14, tel. 646-45. (na)

Z wizytą w Skórzewie

Choć nikt do pracy nie goni

Wtorek, godzina 11. Siąpi zimny deszczyk. Na drodze obok kościoła w Skórzewie kilku ludzi. Pod kierunkiem miejscowego emeryta, Stefana Kobździaka, fachowca w tej dziedzinie, układają krawężnik, budują autobusową pętlę. Pomagają mu: Franciszek Ciesielski, Jan Stańko. Sporo czasu na budowie spędza też Władysław Lemiesz. W ich spokojnych ruchach tętni rytm wiersza Majakowskiego: „My nie odejdziem, choć odejść możem i nikt do pracy nie goni". Pracują dla siebie, dla swojej wsi. By mieli wreszcie swój autobus, którym będzie można dojechać do miasta.

Historia tego autobusu i pętli to główny temat rozmów w Skórzewie. Opowiadają tę historię dziennikarzowi. A więc zapewnienie MPK z maja ubr., że przedłuży linię 59 z Ławicy do Skórzewa, jeśli spełnione zostaną pewne warunki — naprawiona jezdnia od granic miasta (niedawno Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych robił tu drogę, nie położył jednak dywanika asfaltowego i uległa zniszczeniu!), wybudowana pętla. A ponieważ MPK nawet słyszeć nie chciało o jakiejś pętli zastępczej, powołano w lutym br. Społeczny Komitet Budowy Pętli (Bolesław Kułak, Jan Bernacik i inni), Skórzewo się opodatkowało i 17 kwietnia, w sobotnie popołudnie na teren budowy wkroczył spychacz. Rozpoczęła się skórzewskiej pętli historia najnowsza.

W minioną niedzielę pracowało na budowie około 30 osób. Wywozili ziemię zepchnięta przez spychacz (żeby tak jeszcze miejscowa spółdzielnia dała sprzęt załadunkowy!), nawozili piasek. We wtorek pojechali po trylinkę. Środki transportu dała rolnicza spółdzielnia produkcyjna. To jej wkład w budowę. Zadeklarowała go — podobnie jak kółko rolnicze — w wysokości 30 tys. zł. Od sprawnego transportu zależeć będzie sprawna budowa.

Mimo dużego zaangażowania ludności nie brak w Skórzewie i takich, którzy do dzisiaj nie wierzą, że pojedzie tędy autobus. A przecież w piśmie MPK z 2 maja 1970 r. wyraźnie czytamy: „... *przedłużymy w roku bieżącym* (tzn. 1970 — przyp. red.) *linię autobusową nr 59 do Skórzewa po spełnieniu przez Prezydium PRN wymogów technicznych*". Mieszkańcy Skórzewa główny z tych wymogów spełniają. Oby wszyscy dotrzymali swoich zobowiązań. (bw)

RODZICE! NIE POZWALAJCIE DZIECIOM BAWIĆ SIĘ NA JEZDNIACH!

Dobra praca Urzędu Telefonów

Poznański Urząd Telefonów Miejscowych, biorący od szeregu lat udział we współzawodnictwie z jednostkami telekomunikacyjnymi, ponownie uzyskał I miejsce w skali okręgu poznańsko-zielonogórskiego. Tym samym zdobył on po raz drugi proporzec przechodni Dyrekcji Okręgowej Poczty i Telekomunikacji oraz ZO Związku Zawodowego Pracowników Łączności.

A oto rezultaty, które przyczyniły się do sukcesu.

Przekroczono w ub. roku plan dochodów z tytułu świadczonych usług. Zarazem nie podwyższono planowanych kosztów, przy równoczesnym braku pełnego zatrudnienia. Tak więc główna przyczyna sukcesu tkwi w zwiększonej wydajności pracy. Zarazem też podniósł się wskaźnik rentowności.

W ciągu ub. roku przyłączono do sieci w Poznaniu 1574 nowych abonentów telefonów, podnosząc ich liczbę do 30 584. Zainstalowano też dalszych 36 aparatów wrzutowych. Było ich na koniec roku 325. (Niestety, chuliganom w znacznej mierze zawdzięczamy to, że często wiele z tych aparatów nie działa). Pomyślnie przebiegała też realizacja remontów i utrzymana została jakość usług. Na poprawę tych ostatnich wpłynęła likwidacja 12 zespołów tzw 1/10 oraz przełączenie 200 aparatów towarzyskich na końcowe.

Obecnie przed załogą UTM stoi zadanie dalszego wzrostu usług. M. in. już w I kwartale przyłączono do sieci telefonicznej 70 procent liczby abonentów przewidzianych na ten rok (891 na 1270 planowanych). Zainstalowano dalszych 11 aparatów wrzutowych i poważnie zmniejszono liczbę uszkodzeń oraz czas trwania ich napraw. Jeżeli w I kwartale ub. r. zanotowano 797 uszkodzeń w aparatach abonentów, to w analogicznym okresie tego roku było ich tylko nieco ponad 500. Natomiast średni czas trwania jednego uszkodzenia zmalał o połowę.

Przekazanie zdobytego proporca załodze UTM nastąpi dzisiaj na akademii 1-Majowej w gmachu Dyrekcji Poczty i Telekomunikacji. (c)

Jak odbierać II program TV

Sprawa adaptacji telewizorów do odbioru programu II budzi duże zainteresowanie ze strony telewidzów. Podajemy więc w dużym skrócie główne warunki odbioru tego programu. Sprawa pierwsza — ANTENY. Jeśli okaże się, że dla odbioru programu II nie wystarcza antena 3-elementowa (można to sprawdzić przełączając telewizor na kanał 11, wtedy obraz powinien być taki sam, jak w pr. I na kanale 9), trzeba będzie zainstalować jeszcze drugą tzw. szerokopasmową. ZURiT zapewnia, że posiada tych anten pod dostatkiem (cena 170 zł).

Następna sprawa — WKŁADKI KANAŁOWE. Telewizory produkowane po 1964 r. (od „Korala" włącznie) odbierać będą pr. II bez problemów. Wystarczy przełączyć gałkę przełącznika kanałów. Gorzej przedstawia się sprawa z telewizorami wcześniejszymi typu „Szmaragd" 901 i 902, w których z reguły trzeba wymieniać zużyte wkładki. Wkładek w sprzedaży, niestety, nie ma, ale ZURiT we własnym zakresie przerabia te części.

„Belwedery" posiadają tylko 4 kanały zabezpieczone wkładkami. Tu istnieje konieczność wmontowania nowego przełącznika. Jest to jednak mało opłacalne.

„Wisły" i „Pegazy" posiadają tylko 1 kanał. Tych, zdaniem fachowców z ZURiT-u nie warto w ogóle przerabiać.

Inauguracja II pr. TV nastąpi 1 maja o godz. 17.20.

Wczoraj w godzinach popołudniowych mieszkańcy Poznania mogli już odbierać przekazywany próbnie II program TV. Jak zdołaliśmy się przekonać w większości przypadków odbiór był dobry.

Jednocześnie informujemy, że projektantem masztu jest inż. H. Nowak z Biura Projektów Budownictwa Komunalnego. (wn)

Sygnały czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30—15

● Naprzeciwko domu nr 41 przy ul. Bałtyckiej rozkopano chodnik. Po zasypaniu zapomniano ułożyć płyty chodnikowe.

● Mam zdawać egzamin mistrzowski, do którego potrzebne są zaświadczenia z poprzednich zakładów pracy. Udałem się więc do Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu przy ul. Strzeszyńskiej, gdzie pracowałem przez 3 lata, z prośbą o wydanie potrzebnego zaświadczenia. Nie otrzymałem go gdyż, jak twierdzą w tymże zakładzie, wręczono mi coś takiego przy zwolnieniu. Prosiłem o wydanie duplikatu, gdyż to poprzednie pismo zgubiłem — odmówiono mi. Moje prośby i interwencje u dyrektora przedsiębiorstwa też nie pomogły — żali się p. Ireneusz Kokociński zamieszkały w Zbechach pow Kościan.

...i odpowiedzi

▲ Proszek „E" otrzymujemy w dalszym ciągu w ilościach nie zaspokajających potrzeb klientów. Proszek ten rozdzielany jest centralnie wobec czego nie mamy wpływu na zwiększenie dostaw w najbliższym czasie — wyjaśnia dyrekcja MHD Artykułami Gospodarstwa Domowego i Chemicznego. (js)

▲ Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne wyjaśnia, że znieszczony płotek ochronny między torami na ul. Marchlewskiego będzie naprawiony w najbliższych dniach.

▲ Prezydium DRN - Wilda wydała administratorce budynku przy ul. Różanej 5 i 5a polecenie uporządkowania nieruchomości oraz zobowiązała dozorcę do zaprowadzenia porządku na klatce schodowej.

Kto widział ten wypadek?

Świadkowie wypadku, który wydarzył się 1. III. 1971 r. około godziny 8 na ul. Dąbrowskiego przy ul. Kościelnej, w którym samochód osobowy koloru jasnego potrącił kobietę przekraczającą jezdnię na przejściu dla pieszych, proszeni są o zgłoszenie się w Komendzie Miejskiej MO pl. Wolności 16, pok. 307 lub telefonicznie pod nr 412-896 w godz. 8—16. (na)

INFORMUJEMY

W ramach imprez Tygodnia Kultury Romańskiej, dzisiaj o godz. 18.30 w klubie „Akumulatory" przy ul. Zwierzynieckiej odbędzie się spotkanie z sekretarzem Polskiego Komitetu d/s UNESCO — W. Grzedzielskim. Natomiast jutro odbędą się dwie prelekcje: o seksie i miłości w filmach Antonioniego oraz o humorze francuskim (próba definicji). Prelekcje wygłosi lektor j. francuskiego w Politechnice Gdańskiej — Claude Jean. (wn)